



Białystok 4-6 VII 2016

XII zlot filozoficzny

12th philosophers' rally

książka abstraktów book of abstracts



Spis treści

Wojciech Banach <i>Metafilozoficzne poglądy Izydory Dąmbskiej</i>	6
Maciej Banasik <i>Prokreacja jako problem etyczny. Antynatalizm Davida Benatara</i>	7
Mateusz Bąk <i>Czy koncepcja względności pojęciowej Putnama podważa sensowność budowania metafizyki w ramach nurtu neo-arystotelesowskiego?</i>	8
Maciej Bednarski <i>Czy Wittgenstein zrozumiał twierdzenie Godla i czy ma to jakiegokolwiek znaczenie?</i>	9
Gabriel Bednarz <i>Leona Chwistka teoria wielości rzeczywistości w sztuce – analiza</i>	11
Marta Bielińska <i>Wymiary performatywności na przykładzie "Adoracji Chrystusa" J. Markiewicza</i>	12
Piotr Biłgorajski <i>Czy ewolucja podważa naturalizm? Polemika ze stanowiskiem Alwina Plantingi</i>	13
Szymon Bogacz <i>Tani platonizm i reguły w poprzek schematów pojęciowych</i>	14
Michał Buda <i>Leibnizjańska krytyka kartezjańskiego ekstensjonalizmu jako stanowiska w kwestii ontologicznego statusu materii</i>	15
Kamil Cekiera <i>Analiza pojęciowa jako metoda filozoficzna: zalety i obiekcje</i>	16
Elżbieta Drozdowska <i>Selected strategies of resolving Hempel's raven paradox</i>	17
Szymon Dżiczek <i>Martin Heidegger i sztuczna inteligencja</i>	18
Dawid Dziurkowski <i>Analiza historyzoficzna poglądów na karę śmierci prawników okresu dwudziestolecia międzywojennego w Polsce</i>	19
Anna Fidos <i>Metafizyka marzenia sennego w ujęciu Bergsona</i>	20
Mateusz Firlej <i>Założenia realistyczne w perspektywie teorii sprawiedliwości Johna Rawlsa</i>	21
Grzegorz Gaszczyk <i>The Hybrid Theory of Assertion</i>	22
Błażej Gębura <i>Czy tomista musi odrzucić dowód ontologiczny?</i>	23
Ziemowit Gowin <i>Pogląd prosty – pogląd złożony, czyli problem tożsamości osobowej w czasie</i>	24
Grad Paweł Grad <i>The pragmatics of religious symbol</i>	25
Karol Gregorczyk <i>Biopolityka jako nowa optyka rządzenia w koncepcjach Michaela Foucaulta i Giorgio Agambena</i>	27
Antoni Grzybowski <i>Czy Meillassoux zaproponował transcendentalny dowód na</i>	

<i>nieistnienie Boga? Próba analiza argumentacji z eseju "Po skończoności"</i>	28
Jadwiga Guerrero van der Meijden <i>Ontological Foundations of Human Dignity According to Augustine of Hippo and Thomas Aquinas</i>	29
Paweł Gwiaździński <i>Naturalizacja fenomenologii - kontrowersje, szanse i wyzwania</i> ...	30
Sybren Heyndels <i>Attributability and the Myth of the Given</i>	31
Marcin Hylewski <i>Skok w mrok. Lwa Szestowa krytyka racjonalizmu (pseudo)chrześcijańskiego</i>	32
Adam Izdebski <i>Problem agregacji systemów preferencji</i>	33
Jacek Jarocki <i>Miejsce panpsychizmu we współczesnych debatach nad umysłem</i>	35
Borys Jastrzębski <i>Straightforwardness and modality: hopes and fears of the experimental approach to the study of the norm of assertion</i>	36
Michał Jędrzejek <i>Hans Blumenberg's critique of the secularization thesis – a challenge for postsecularism</i>	37
Maciej Juzaszek <i>Odpowiedzialność moralna i prawna jako przykłady instytucji normatywnych</i>	38
Natalia Karczewska <i>Lost disagreement - lost agreement</i>	39
Filip Kawczyński <i>Czy kontekstualizm i relatywizm to jedyne sposoby rozwiązania problemu bezbłędnej niezgody?</i>	40
Jakub Kiersikowski <i>Ferekydes z Syros – ojciec filozofii czy tylko mityczny prozaik?</i>	41
Helena Kistelska <i>Specyfika relacji terapeutycznej w psychoterapii i doradztwie filozoficznym</i>	42
Karol Kleczka <i>Uprawdziwiacze a teorie prawdy</i>	43
Karol Klugowski <i>Problem zakresu stosowalności pojęcia transfiguracji Arthura Danto wobec sztuki uwarunkowanej dominacją obrazów technicznych</i>	44
Konrad Kobylinski <i>Evolution, Language and Cooperation</i>	45
Konrad Kołodziejczyk <i>W obronie nominalizmu teoriomnogościowego</i>	46
Ewa Korzeniowska <i>Estetyczne wymiary pustki w twórczości grupy Mono-ha</i>	47
Artur Kosecki <i>O dwóch modelach parafrazy: rewizyjnym i koncyliacyjnym</i>	49
Marcin Kozak <i>Antyhermenutyczny wymiar współczesnej filozofii prawa?</i>	50
Wojciech Kozyra <i>Pojęcie najwyższego dobra i postulatory czystego rozumu praktycznego w filozofii Immanuela Kanta</i>	51
Michał Krot <i>Nietzsche and Kierkegaard. A question of possibility in modern metaphysics</i>	52

Roman Krzanowski <i>Shannon Revisited</i>	53
Adam Paweł Kubiak <i>Dokąd wiedzie nas metodologia Jerzego Neymana?</i>	54
Maria Kubiak <i>Intuicja a inne źródła przekonań</i>	55
Justyna Kurlak <i>Kilka uwag o kompetencjach logicznych</i>	56
Jan Kutnik <i>Sens życia w filozofii i psychologii egzystencjalnej</i> - <i>nadawany czy odkrywany?</i>	57
Ewa M. Latecka <i>Jaspers' concept of limit situations - at the crossroads of philosophy,</i> <i>psychology and education</i>	58
Karol Lenart <i>Czy istota przedmiotu indywidualnego posiada charakter własności?</i>	59
Andrzej Lewicki i Dawid Śliwiński <i>Ortodoksja czy heterodoksja? O poglądach</i> <i>teologicznych Jerzego Gemista-Pletona</i>	60
Piotr Litwin <i>Grounding cognitive penetrability of perception in the need</i> <i>for homeostasis</i>	61
Damian Luty <i>Pesymistyczna meta-indukcja a zakresy stosowalności teorii naukowych</i> ..	62
Maria Łojek-Kurzętkowska <i>Świętość a jakość życia – perspektywa sceptyczna</i>	63
Agata Machcewicz <i>Liberalizm jako postawa antypolityczna w perspektywie koncepcji</i> <i>polityczności Carla Schmitta</i>	64
Maria Magierska <i>Juryslingwistyka wobec wyzwań metafory</i>	66
Piotr Makowski <i>Motor Intentions, Motor Representations and Libet's Experiment</i>	67
Jędrzej Maliński <i>Pojęcie thymos w myśli Platona i Arystotelesa</i>	68
Marta Maliszewska <i>Filozoficzne koncepcje śmierci w fotografii na przykładzie „Zapisu</i> <i>socjologicznego” Zofii Rydet</i>	69
Cyryll Mamin <i>Intuition and Justification</i>	70
Henrykh Mazurkevich <i>Teatralna antropologia wobec problemów cielesności. Stanisławski</i> <i>i Grotowski</i>	71
Paweł Motyka <i>Poznawanie innych umysłów w oparciu o analizę strukturalnych aspektów</i> <i>doświadczenia percepcyjnego</i>	72
Angelika Mus-Nowak <i>Realizm strukturalny w obliczu pesymistycznej meta-indukcji</i>	73
Aneta Niczyporuk <i>Kontrola wolitywna nad własnymi myślami: zagadnienie tłumienia</i> <i>myśli</i>	74
Paweł Nierodka <i>Anatelizm w kontekście rozumienia systemu filozoficznego</i>	75
Piotr Nowak <i>Ogólna teoria alokacji narządów do przeszczepu</i>	76
Iwona Olejniczak <i>Problem zachowań intencjonalnych u małych człokształtnych</i>	77

Beata Piecychna <i>Multidimensionality of Translation in the Light of Gadamerian Philosophical Hermeneutics</i>	78
Michał Piekarski <i>Od rozpoznawania wzorców do normatywności działań</i>	79
Sabina Prejsnar-Szatyńska <i>Filozoficzne źródła retributywnych teorii kary</i>	80
Jolanta Prochowicz <i>Co oznacza dzisiaj pojęcie feminizmu liberalnego?</i>	81
Agnieszka Proszewska <i>Realizm strukturalny w biologii: Studium przypadku</i>	82
Paweł Pruski <i>Podmiot doskonale racjonalny - decyzyjonistyczne ujęcie prawdopodobieństwa w filozofii Rudolfa Carnapa</i>	83
Tomasz Puczyłowski <i>Pojęcie wiedzy w argumencie z niewiedzy</i>	84
Jakub Puławski <i>Zasada Refleksji - różne sformułowania i kontrprzykłady</i>	85
Mikołaj Raczyński <i>Prawa człowieka a demokracja. Czy Johna Rawlsa można nazwać nacjonalistą</i>	86
Łukasz Remisiewicz <i>Ateizm semantyczny - w jaki sposób można go uzasadnić, a w jaki nie?</i>	87
Eliasz Robakiewicz <i>Spór o historię powszechną, nowoczesność i kolonializm w "Subaltern Studies"</i>	88
Wojciech Rostworowski <i>Natalia Łozińska and Marcin Bedkowski. Conditionals and content connection – an experimental study</i>	89
Edgar Filip Różycki <i>Czy zło mieszka w mózgu?</i>	90
Paweł Rzewuski <i>„Liberum veto” – nieszczęście tradycji rzymskiej</i>	91
Kacper Sakowicz <i>Czemu to co żyje żyje? Metafizyczna interpretacja życia M. A. Krąpcza</i> ..	92
Jolanta Sawicka <i>On the Insubstantial Foundations of Democracy</i>	93
Paulina Seidler <i>O tym jak pozostać optymistą wobec pesymistycznej meta-indukcji opartej na liście Laudana</i>	95
Olanrewaju Abdul Shitta-Bey <i>A discourse on the ontology of violence</i>	96
Adrianna Smurzyńska <i>Urojenia – przekonania, czy wyobrażenia?</i>	97
Anna Smywinska-Pohl <i>Dzieła osierocone zapomnianych filozofów. O Fryderyku Kranzlerze</i>	98
Zuzanna Sokołowska <i>Bio art jako weryfikacja posthumanizmu?</i>	99
Filip Stawski <i>Rudolfo Llinás'a koncepcja umysłowości a materializm eliminacyjny</i>	100
Tomasz Szczepanek <i>Aesthetisation of Existence by Cyber Media in the Time of Late Modernity</i>	101

Igor Szloch <i>Filozoficzne ujęcia odpowiedzialności i ich możliwość aplikacji do teorii społecznej odpowiedzialności biznesu</i>	102
Karol Szymanowski <i>Jak to jest być indykiem</i>	103
Michał Tatarczak <i>Szkoła Stanfordzka wobec problemu jedności nauki</i>	104
Piotr Troczyński <i>Wpływ kultury na kształt teorii naukowych</i>	105
Witold Wachowski <i>Psychopatologia rzeczy</i>	106
Tomasz Walczyk <i>Telepistemologia – refleksja na temat technologicznych uwarunkowań poznani</i>	107
Andrzej Waleszyński <i>Problem uzasadnienia praw grupowych z perspektywy etyki liberalnej na przykładzie dyskusji o dyskryminacji par jedнопłciowych</i>	108
Sylwia Wilczewska <i>Niewiara i Nieznane - wiktoriańscy agnostycy w poszukiwaniu religii idealnej</i>	109
Grzegorz Wiończyk <i>Mówić cudzym głosem. Filozofia i prozopopeja</i>	110
Ewelina Woźniak-Wrzesińska <i>Etymologizowanie jako poznanie doksa - na przykładzie pierwszych rozważań nad semantyką pewnych onimów</i>	111
Arkadiusz Wójcik <i>Semantyczny dowód paradoksu Fitcha</i>	112
Bartosz Wójcik <i>Hegel's Objective Spirit: Between Big Other and Holy Spirit</i>	113
Marta Zaręba <i>Pogląd prosty a intencje racjonalnego sprawcy</i>	114
Daniel Ziembicki <i>Co można powiedzieć o czasowniku wiedzieć, że_? (Oprócz tego, że jest niedefiniowalny)</i>	115
Aleksander Ziemny <i>Atomistyczne metafora genu</i>	116
Martyna Zimmermann-Pepol <i>Epistemologia a prawo: analiza wybranych problemów</i> .	117
Tomasz Zyglewicz <i>Who needs to retract assertions?</i>	118
Marzena Źemejda-Zybura <i>Użyteczność hermeneutyki</i>	119

WOJCIECH BANACH

Metafilozoficzne poglądy Izydory Dąbskiej.

Uniwersytet Szczeciński

Izydora Dąbska, żyjąca w latach 1904 – 1983, była przedstawicielką Szkoły Lwowsko-Warszawskiej. Przeciwwstawiała się pejoratywnej ocenie filozofii. Dąbska uważała, że filozofia nie wydaje się ani „luksusem”, ani niepotrzebnym „balastem”. Filozofia spełnia dwie funkcje: służebną i niesłużebną. Funkcja służebna (użyteczna) – to krytyczna refleksja i ocena sensu pytań, które człowiek sobie stawia oraz racjonalności uzyskiwanych na nie odpowiedzi. Podstawy dla tej krytyki i oceny daje nam logika i teoria poznania. Naszemu poznaniu potrzebna jest precyzja języka i innych środków instrumentalnych. Te wspierane są przez semiotykę i metodologię. Funkcja niesłużebna (autonomiczna) jest to swoista czynność badawcza skierowana na człowieka i jego świat – świat znaków, sensów i wartości. Bezinteresowne szukanie odpowiedzi na pytania dotyczące struktury świata i sensu życia.

Literatura

- Dąbska I., O potrzebie filozofowania, „Roczniki Filozoficzne KUL”, T. 25: 1977, z. 1, 5-7.
- Dąbska I., Czym jest filozofia, którą uprawiam? „Znak” R. 29: 1977, nr 11-12 (281-282), s. 1335-1337.
- Jadacki J., Izydora Dąbska, [w:], Filozofia polska XIX i XX wieku, T. II: Wiek XX, Warszawa 2015, s. 172-208

MACIEJ BANASIK

Prokreacja jako problem etyczny. Antynatalizm Davida Benatara

Uniwersytet Jagielloński

Antynatalizm to stanowisko filozoficzne, które przypisuje narodzinom wartość negatywną, a tym samym uznaje prokreację za czyn nieetyczny. Najobszerniejsze współczesne rozwinięcie tego poglądu zostało przedstawione w książce "Better Never to Have Been: The Harm of Coming into Existence" Davida Benatara, dyrektora wydziału filozofii na Uniwersytecie Kapsztadzkim. Celem wystąpienia będzie rekonstrukcja argumentacji na rzecz poglądu, że każde narodziny są krzywdą. Przedstawione zostaną również główne zarzuty wobec koncepcji Benatara, której radykalizm w oczywisty sposób wzbudził wiele kontrowersji.

Benatar w swojej książce stara się udowodnić przede wszystkim dwie tezy: 1) każde sprowadzenie na świat nowej osoby wiąże się z wyrządzeniem jej krzywdy wynikającej ze wszystkich złych aspektów ludzkiego życia. Jednocześnie krzywda ta nie może być wyrównana przez jakiegokolwiek dobre aspekty egzystencji, 2) biorąc pod uwagę zarówno złe jak i dobre strony życia, ludzka egzystencja jest na tyle zła, że w ogólnym rozrachunku lepiej byłoby nie istnieć. Pierwsza dotyczy zatem etycznego wymiaru prokreacji, druga ogólnej wartości istnienia. Obydwie te tezy doprowadzają Benatara do konkluzji, że jedynym racjonalnym i zarazem moralnym rozwiązaniem problemu ludzkiego istnienia jest niesprowadzanie na świat kolejnych osób.

Jednym z głównych kontrargumentów wobec poglądu Benatara było wskazanie, że próba udowodnienia, iż lepiej byłoby nie istnieć, jest pozbawiona sensu, gdyż nie jesteśmy w stanie orzec niczego o kimś, kto nie istnieje, a tym nie możemy udowodnić, że narodziny są krzywdą. Benatar próbował odeprzeć ten zarzut w swoich późniejszych artykułach.

MATEUSZ BĄK

Czy koncepcja względności pojęciowej Putnama podważa sensowność budowania metafizyki w ramach nurtu neo-arystotelowskiego?

Uniwersytet Jagielloński

Hilary Putnam w wskazując na zagadnienie względności pojęciowej stwierdza, że w pewnych wypadkach wybór między konkurencyjnymi sposobami opisu rzeczywistości, a co za tym idzie - ontologiami, jest czysto pragmatyczny. Neguje on przy tym założenie, że istnieje jedna wyróżniona relacja teorii do świata. Metafizyka tworzona w nurcie neo-arystotelowskim (E.J. Lowe, K. Fine, T. Sider) wydaje się wymagać założenia o istnieniu jednej wyróżnionej relacji między teorią a światem, która pozwala właściwie opisać to jaka jest struktura świata. Celem mojego referatu będzie odpowiedź na pytanie czy metafizyka uprawiana w nurcie neo-arystotelesowskim rzeczywiście wymaga założenia o istnieniu tak rozumianej relacji między teorią, a rzeczywistością, a jeśli tak, to czy zwolennicy tego rodzaju metafizyki mają szansę uniknąć druzgocącej konfrontacji z problemem względności pojęciowej?

W referacie zostanie krótko przedstawiona koncepcja względności pojęciowej Putnama w jej ostatniej wersji oraz postulaty wysuwane przez neo-arystotelików w odniesieniu do metafizyki, a także pewne ich próby obrony przed problemem postawionym przez H. Putnama.

Bibliografia:

Fine K., What is metaphysics?, [w]: Contemporary aristotelian metaphysics. Oxford University Press, 2012.

Lowe E.J., The four category ontology, Oxford University Press, 2007.

Lowe E.J., The possibility of metaphysics, Oxford University Press, 1998.

Putnam H., Ethics without ontology, Oxford University Press, 2004.

Putnam H., Wiele twarzy realizmu i inne eseje, Wydawnictwo Naukowe PWN, 1998.

Sider T., Writing the book of the world, Oxford University Press, 2011.

MACIEJ BEDNARSKI

Czy Wittgenstein zrozumiał twierdzenie Gödla i czy ma to jakiekolwiek znaczenie?

Uniwersytet Warszawski

W niniejszym referacie przedstawione zostaną najważniejsze wątki w dyskusji dotyczącej uwag Wittgensteina z 'Remarks on Foundations of Mathematics' odnośnie do pierwszego twierdzenia Godla o niezupełności. Wittgenstein komentując wynik Godla utożsamia 'dowodliwe w rachunku R' i 'prawdziwe w rachunku R' i dochodzi do wniosku, że sformułowanie zdania Godlowskiego G (które w jego odczytaniu ma charakter samozwrotny) prowadzi do sprzeczności - należy więc odrzucić interpretację G, wedle której znaczy ono "G nie jest dowodliwe w rachunku R". Począwszy od krytycznych artykułów Dummetta [1978] i Kreisela, skończywszy na renesansie dyskusji wywołanym przez prace Putnama i Boyd [2000, 2006], postaram się oddzielić wątek historyczno-egzegetyczny, którego kluczowe pytanie ("Czy i jak Wittgenstein zrozumiał twierdzenie Godla?") jest zasadniczo nieciekawe, od wątku logiczno-filozoficznego, którego kluczowe pytanie ("Co Wittgenstein napisał o twierdzeniu Godla, czy jest to trafne i czy rzuca to nowe światło na interpretację tego twierdzenia?") jest z kolei ciekawe, a proponowana przez niektórych autorów [Rodych 2005] odpowiedź na nie jest bardzo pouczająca. Podjęta zostanie również próba udzielenia odpowiedzi na pytanie o przyczyny zmiany nastawienia w interpretacjach uwag Wittgensteina - w latach 70. i 80. było ono zdecydowanie krytyczne, zaś obecnie wielu filozofów broni jego komentarzy. Dla jasności wywodu niuanse techniczne dowodu twierdzenia Godla zostaną możliwie uproszczone, zaś główny nacisk zostanie położony na jego implikacje dla filozofii matematyki.

Bibliografia:

1. M. Dummet, "Wittgenstein's Philosophy of Mathematics", w "Truth and other enigmas", Harvard University Press, 1978
2. J. Boyd, H. Putnam, "A Note on Wittgenstein's "Notorious Paragraph" about the Gödel Theorem", The Journal of Philosophy, Vol. 97, No. 11 (Nov., 2000), pp. 624-632
3. G. Kreisel, "Wittgenstein's Remarks on the Foundations of Mathematics", British

Journal for the Philosophy of Science 9, 135–57.,1958

4. L. Wittgenstein, "Remarks on the Foundations of Mathematics", Second Edition, Blackwell, Oxford, 1956, edited by G. H. von Wright, R. Rhees and G. E. M. Anscombe;

GABRIEL BEDNARZ

Leona Chwistka teoria wielości rzeczywistości w sztuce – analiza

Uniwersytet Jagielloński

Celem referatu będzie prezentacja i krytyczne odniesienie się do teorii wielości rzeczywistości w sztuce (TRS) L. Chwistka. Metodą będzie analiza pojęciowa i logiczna oraz interpretacja materiału bibliograficznego. Na początku prelekcji krótko przedstawię budowę teorii wielości rzeczywistości (TR), dwie obecne w literaturze przedmiotu interpretacje terminu „rzeczywistość”, zamierzenia, jakie jej przyświecały, a także warunki: niesprzeczności oraz zupełności (formalnej i materialnej), które powinna zachowywać zdaniem Chwistka każda teoria filozoficzna roszcząca sobie pretensje do prawdy. TR jest bowiem podstawą dla TRS. Następnie wspomnę o motywacjach dla TRS oraz o ograniczeniu stosowalności TRS do malarstwa i rzeźby, sztuk, które zasadzają się na imitacji pewnej rzeczywistości. Owo uzasadnienie zostanie poddane krytyce. W dalszym ciągu analizie i próbie uzasadnienia poddane będzie twierdzenie Chwistka o odpowiedniości (analogii) między czterema rzeczywistościami z TR a czterema głównymi typami malarstwa i rzeźby z TRS. Mimo iż TRS miała relatywizować ocenę wartości dzieła danego typu sztuki (malarstwa i rzeźby) do szczególnych dla tego typu kryteriów, to Chwistek przedstawił w ramach TRS również kryteria, które wyraźnie odnosi do każdego takiego typu – owe kryteria będą scharakteryzowane. Na koniec zaprezentuję krótko dwa argumenty S.I. Witkiewicza przeciw TRS: (1) autor TRS (względnie: TR) nie podaje uzasadnienia dla istnienia raczej czterech a nie na przykład większej liczby rzeczywistości lub typów sztuki; (2) rysująca się na horyzoncie możliwość takiego zwielokrotnienia, które wynika z ustalenia odrębnych kryteriów oceny dzieł sztuki i przekonania o braku kryteriów absolutnych, prowadzi do obniżenia wartości sztuki i jakości jej dzieł

MARTA BIELIŃSKA

Wymiary performatywności na przykładzie "Adoracji Chrystusa" J. Markiewicza

Uniwersytet Jagielloński

Performatyka jest dziedziną o niezwykle szerokim polu badania. Jednakże R. Schechnerowi udaje się wskazać niektóre wyróżniki performansu. Na przykładzie dzieła J. Markiewicza pt. "Adoracja Chrystusa" zostanie przeprowadzona analiza wskazanej definicji oraz rozważnie różnych płaszczyzn tej pracy artysty. Okaże się, że dzieło to posiada kilka wymiarów (film, wydarzenie, akt wystawiania) i na każdym z nich kwestia performatywności zostanie osobno rozważona. Ostatecznie tylko pewne aspekty zostaną uznane za performans, co - jak się zdaje - otworzy nowe pole do badań nad tą dziedziną.

PIOTR BIŁGORAJSKI

Czy ewolucja podważa naturalizm? Polemika ze stanowiskiem Alwina Plantingi

Katolicki Uniwersytet Lubelski

Zdaniem Alwina Plantingi - jednego z najwybitniejszych współczesnych filozofów z kręgu analitycznej filozofii religii - jeśli założyć, że naturalizm jest prawdziwy oraz że nasze narzędzia poznawcze powstały na drodze ewolucji, to prawdopodobieństwo posiadania przez ludzi prawdziwych przekonań o świecie jest małe. Taki wniosek prowadzi do paradoksalnej konsekwencji: osoba, która jednocześnie uznaje naturalizm i ewolucję, musi przyznać, że prawdopodobnie jest w błędzie. Innymi słowy – jeśli naturalistycznie pojmowana teoria ewolucji jest prawdziwa, to najprawdopodobniej jest fałszywa. Według Plantingi wyjściem z tej sytuacji jest uznanie istnienia dobrego Boga, który – podobnie jak u Kartezjusza – stanowiłby gwarant wiarygodności naszego poznania. Celem mojego referatu jest jednak próba obrony spójności stanowiska naturalistycznego. Wychodząc od przyjmowanych przez Plantingę założeń – rachunku prawdopodobieństw wiarygodności naszych przekonań o świecie w kontekście niesterowanej przez Boga ewolucji – spróbuję pokazać, że argument Plantingi może stanowić równie skuteczną obronę racjonalności stanowiska naturalistycznego.

Bibliografia

1. A. Plantinga (2011), "Where the Conflict Really Lies. Science, Religion and Naturalism", Oxford University Press
2. J.K. Beilby (2002), "Naturalism Defeated? Essays on Plantinga's Evolutionary Argument Against Naturalism", Cornell University Press
3. A. Plantinga, D.C. Dennett (2014), "Nauka i religia. Czy można je pogodzić?", Copernicus Center Press

SZYMON BOGACZ

Tani platonizm i reguły w poprzek schematów pojęciowych

Uniwersytet Jagielloński

Według taniego platonika (1) pytania ontologiczne nie są epistemicznie metafizyczne, tj. opierają się bezpośrednio metodą empirycznym ale równocześnie nie można na nie odpowiedzieć wyłącznie za pomocą analizy pojęciowej, cf. [1], oraz (2) poniższe wnioskowanie jest logicznie poprawne:

- i. W koszyku są dwa jabłka.
- ii. Liczba jabłek w koszyku równa się dwa.
- iii. Istnieje liczba dwa.

W wystąpieniu argumentuję, że tani platonizm jest fałszywy: akceptacja (2) oznacza odrzucenie (1); akceptacja (1), oznacza, że nie wiadomo czy (2) jest logicznie poprawne. Dlaczego? Zauważmy, że i. jest zdaniem o innym typie obiektów, niż iii. Różnica wyraża się w zasadach jakie rządzą arytmetyką obu kategorii obiektów/regułami schematów: suma jabłek nie jest jabłkiem, gdy suma liczb jest liczbą. Tak więc, termin „suma” jest dwuznaczny (wtedy (2) nie jest analityczne) albo nie wiemy czym jest suma. Jednak, aby ujednoznaczyć „sumę” w poprzek kategorii/schematów pojęciowych, musimy przedstawić epistemicznie metafizyczny argument na rzecz istnienia reguł w poprzek schematów pojęciowych.

Kontekstem mojego wystąpienia jest Rayo [2] vis-à-vis Thomasson [3], zwłaszcza jej polemiki z Williamsonem [4]. Termin „tani platonizm” i część obserwacji pochodzi z artykułu Fielda [5].

[1] T. Sider, *Writing the Book of the World*. OUP, 2014.

[2] A. Rayo, *The Construction of Logical Space*. OUP, 2013.

[3] A. L. Thomasson, *Ontology Made Easy*. OUP, 2015.

[4] T. Williamson, „Conceptual Truth,” *Proc. Aristot. Soc. Suppl.*, vol. 80, no. 2006, pp. 1–41, 2006.

[5] H. Field, „Platonism for cheap? Crispin Wright on Frege’s context principle,” *Can. J. Philos.*, vol. 14, pp. 637–62, 1984

MICHAŁ BUDA

Leibnizjańska krytyka kartezjańskiego ekstensjonalizmu jako stanowiska w kwestii ontologicznego statusu materii

Katolicki Uniwersytet Lubelski

W ramach ontologicznej problematyki materialności (cielesności) recepcja kartezjańskiej myśli filozoficznej dokonana przez Leibniza ogniskuje zasadniczo wokół dwóch tez autora 'Medytacji o pierwszej filozofii'. Pierwsza z nich głosi, że materia daje się dzielić nieskończenie wiele razy, z czym Leibniz w pełni się zgadza i co czyni ważnym elementem swojego systemu. Istotne jest tu jednak, że dzieje się to w odniesieniu do innego niż u Kartezjusza pojęcia materii. Teza druga mówi o substancjalnym statusie rozciągłej materii. O ile, ogólnie rzecz biorąc, Leibniz jest substancjalistą w odniesieniu do materii (materia druga), o tyle nie godzi się na ontologiczne powiązanie substancjalności z rozciągłością. W konsekwencji, leibnizjańska krytyka *res extensa* stanowi trzon jego ogólnej krytyki filozofii Kartezjusza. Podjęte tu rozważania skupią się na argumentacji Leibniza przeciwko tezie drugiej. W pierwszej kolejności w sposób pozytywny zostanie sformułowane stanowisko kartezjańskiego ekstensjonalizmu jako poglądu utożsamiającego ilość materii z ilością przestrzeni w świecie i następnie zostanie ono odniesione do argumentu Leibniza za istnieniem rzeczy prostych wychodzącym od założenia istnienia rzeczy złożonych. Będzie się dalej twierdzić, że aplikacja tego rodzaju ukazuje sprzeczność pomiędzy obiema filozofiami, i o ile argument Leibniza jest konkluzywny, fałszywy jest ekstensjonalizm. Teza ta zostanie podparta trzema argumentami szczegółowymi sformułowanymi przez samego Leibniza: 1. Argument z niewystarczalności kontaktu; 2. Argument z natury ciał; 3. Argument z przyczyny trakcji. Całość wywodu zostanie podsumowana poprzez ukazanie różnic zachodzących pomiędzy dwoma nowożytnymi systemami filozoficznymi oraz konsekwencji jakie z nich wynikają.

KAMIL CEKIERA

Analiza pojęciowa jako metoda filozoficzna: zalety i obiekcje

Uniwersytet Wrocławski

Od początków filozofii analitycznej, sięgających pierwszej dekady dwudziestego wieku, analiza pojęciowa tradycyjnie uważana była za jedną z najważniejszych metod filozofii. Wraz z rozwojem myśli filozoficznej uprawianej w tradycji anglosaskiej, analiza pojęciowa (głównie za sprawą krytycznych prac Willema Van Orman Quine'a) zaczęła jednak tracić na znaczeniu. W ostatnich latach obserwować możemy jej swoisty renesans: prace takich filozofów jak choćby Frank Jackson, Christopher Hitchcock czy Laurence Bonjour spowodowały, że analizie pojęciowej nadano nowe znaczenie, sytuując ją w centrum filozoficznego repertuaru narzędzi. Wedle nowej koncepcji, analiza pojęciowa pełnić może istotną rolę w filozofii dzięki odwołaniu do pewnej specyficznej kompetencji: filozoficznej intuicji. Standardowy model analizy danego, istotnego dla filozofii pojęcia, zakłada skonstruowanie eksperymentu myślowego, który (najczęściej) stanowić ma kontrprzykład dla klasycznej teorii analizowanego pojęcia. Charakterystycznym przykładem jest słynny artykuł Edmunda Gettier'a, w którym amerykański filozof rozważa pojęcie wiedzy. Krytykuje on klasyczną koncepcję wiedzy jako prawdziwego i uzasadnionego przekonania. Jedynym sposobem argumentacji w tej niezwykle krótkiej publikacji jest podanie dwóch kontrprzykładów (w formie eksperymentów myślowych), w których choć spełnione są wszystkie warunki wiedzy, jasne jest – zdaniem Gettier'a – że nie mamy do czynienia z wiedzą. Na jakiej podstawie? Gettier zdaje się zakładać, że jego intuicja jest powszechnie podzielana, co uzasadnia konkluzję. Grupa filozofów, określających się zbiorczo mianem eksperymentalnych, założenia takie traktuje jako empiryczne, możliwe do zweryfikowania. Przeprowadzone przez nich badania (zazwyczaj ankietowe) dotyczące filozoficznych intuicji sugerują, że są one wrażliwe na czynniki nieistotne z filozoficznego punktu widzenia, takie jak np. kultura, płeć czy status socjo-ekonomiczny. Ich zdaniem uzyskane przez nich wyniki znacząco podważają wiarygodność analizy pojęciowej jako metody filozoficznej. W swoim referacie zamierzam przedstawić najważniejsze argumenty stron sporu o wiarygodność analizy pojęciowej, przedstawiając jej najistotniejsze zalety jak też i wady.

ELŻBIETA DROZDOWSKA

Selected strategies of resolving Hempel's raven paradox

Katolicki Uniwersytet Lubelski

Abstract: Carl Gustav Hempel's raven paradox is among the most celebrated philosophical paradoxes. It concerns the problem of confirmation, namely of what can be regarded as evidence for a statement. Starting out with Nicod's criterion and Hempel's equivalence condition Hempel shows counter-intuitive results of intuitively right inductive rules. His famous result is that statements about objects which are not black and are not ravens (eg. white shoes) constitute evidence for a general statement "all ravens are black". Hempel pointed out that this is due to 1) our misconception that the general statement "all ravens are black" concerns ravens only, while it concerns all objects; 2) our background knowledge interfering with inductive reasoning. Therefore, according to him, the paradox is a psychological illusion. Other strategies of resolving the raven paradox involve either tampering with Nicod's criterion (Black) or Hempel's equivalence condition (Scheffler and Goodman) or accepting the paradoxical conclusion but with the reservation, that the level of confirmation provided by observation of white shoes is very small (Hosiasson-Lindenbaum, Good). In this paper I shall:

- 1) present the raven paradox and Hempel's own solution and remarks,
- 2) outline the most prominent strategies of resolving the paradox.

SZYMON DZICZEK

Martin Heidegger i sztuczna inteligencja

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski

Program sztucznej inteligencji nieustannie przeobraża się i ewoluuje do niespotykanych dotychczas postaci. Idea skonstruowania sztucznego umysłu, pomimo swej atrakcyjności, nie zawsze spotyka się z uznaniem. Fala krytyki, z którą zmierzyć musieli się pionierzy AI, doprowadziła do radykalnej polaryzacji stanowisk w ramach tej dziedziny badań. Jednym z jej owoców jest projekt tzw. „heideggerian artificial intelligence”. Idee poruszane przez niemieckiego filozofa, znajdują nieoczekiwanie zastosowanie w programie SI. Autor „Bycia i czasu” nie mógłby przypuszczać, że jego myśl stanie się źródłem inspiracji dla twórców nowatorskiego programu sztucznej inteligencji.

DAWID DZIURKOWSKI

Analiza historiozoficzna poglądów na karę śmierci prawników okresu dwudziestolecia międzywojennego w Polsce

Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

XVIII wiek to okres w którym pojawiają się pierwsze poważne ruchy abolicjonistyczne. Okres oświecenia w znaczący sposób wpłynął na sposób myślenia, a więc także i na tworzenie prawa w kolejnych wiekach. Na początku XX wieku prawie w całej Europie, w tym także w Polsce, toczyły się dyskusje nad sensem istnienia, orzekania i wykonywania kary śmierci. Dyskusje w Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego były tak gorące i polaryzujące jej członków, że kara śmierci została unormowana dopiero po trzykrotnym głosowaniu. Ostatnie liczenie głosów przyniosło zwycięstwo retencjonistom, którzy przeforsowali omawianą karę zaledwie jednym głosem "za"!

Niniejszy referat będzie próbą przedstawienia historii filozofii prawa, którą prezentowali ówcześni prawnicy na temat kary śmierci w okresie dwudziestolecia międzywojennego w Polsce. Ponadto będzie także próbą analizy historiozoficznej kary śmierci w omawianym okresie.

ANNA FIDOS

Metafizyka marzenia sennego w ujęciu Bergsona

Uniwersytet Warszawski

Przedmiotem mojego wystąpienia chciałabym uczynić rozważania nad statusem ontycznym snu, powołując się na poglądy Bergsona dotyczące metafizyki marzenia sennego. Prócz analizy wykładu czwartego z *Energii Duchowej*, starałam się nawiązać do poglądów reprezentowanych przez innych autorów (Kaku, Kardec, Lewis, Quine,), by pokazać jak szerokie i wszechstronne są badania w tej materii i jak każda z nich na różne sposoby poszukuje obrazu prawdy na temat tego zjawiska.

MATEUSZ FIRLEJ

Założenia realistyczne w perspektywie teorii sprawiedliwości Johna Rawlsa

Uniwersytet Warszawski

Celem wystąpienia jest przeprowadzenie konstruktywnej analizy sytuacji wyjściowej Teorii sprawiedliwości Johna Rawlsa. Nowatorskim podejściem będzie próba reinterpretacji części przyjętych przez Rawlsa założeń w obrębie sytuacji wyjściowej poprzez przeformułowanie ich z pozycji konstruktywistycznej na grunt realistycznej filozofii ekonomii.

W pierwszej kolejności zarysuję czym jest realistyczna filozofia ekonomii oraz dlaczego odnoszę się do niej za pośrednictwem realizmu naukowego, a nie np. realizmu wewnętrznego. Następnie wskażę główne walory metodologiczne i poznawcze stanowisk odpowiadających wprowadzonej definicji, a reprezentowanych w literaturze m.in. przez N. Cartwright, T. Lawsons czy U. Makiego. Zarys ten umożliwi w kolejności jednoznacznej konfrontację z rawslowską wizją zaprojektowania społeczeństwa dobrze urządzonego. W obrębie tej wizji poddam analizie główne punkty węzłowe sytuacji wyjściowej teorii sprawiedliwości, tj. postać niezależnego obserwatora, zasady sprawiedliwości proceduralnej opartej na autentycznej równości szans jak i zasadę justice as fairness. W rezultacie zaproponowana zostanie zmiana perspektywy badawczej, czego odzwierciedleniem będzie przeformułowanie takich pytań jak „czego byś oczekiwał w kwestii dystrybucji dochodów, gdybyś nie miał informacji o zajmowanej przez Ciebie pozycji społecznej?” na „co byś postanowił w kwestii dystrybucji dochodów, gdybyś uczciwie traktował osoby zajmujące każdą pozycję społeczną?”. Perspektywa ta nie tyle otworzy możliwość innej recepcji sytuacji wyjściowej, ale także całej Teorii sprawiedliwości czy Prawa ludów, które w różnym stopniu są wokół niej nadbudowane.

Bibliografia:

1. Karl Popper, Teoria sprawiedliwości, PWN, Warszawa 2009.
2. Karl Popper, Prawo ludów, Aletheia, Warszawa 2001.
3. Łukasz Hardt, Studia z realistycznej filozofii ekonomii, C.H. Beck, Warszawa 2013.
4. Marcin Wojtysiak-Kotlarski, O metodologii nauk ekonomicznych, of. Wyd. SGH, Warszawa 2011
5. Marcin Gorazda, Filozofia ekonomii, Copernicus Center Press, Kraków 2014.

GRZEGORZ GASZCZYK

The Hybrid Theory of Assertion

Uniwersytet Jagielloński

Abstract: In my talk I examine the hybrid model of assertion which combines the constitutive rule account with the elements of the commitment account. I argue that linking these two approaches provide satisfactory answer to the question “What is assertion?”. Both of them focus on different aspects concerning the assertoric speech, but both provide a description of assertion in normative terms. The constitutive rule approach defines the norm for making an assertion, i.e. aims at specifying conditions under which we can make an assertion. The commitment approach provides a straightforward answer to the question what it is to make an assertion, i.e. aims at explaining what we do when we make an assertion. My goal is to show that the commitment account complements the constitutive rule account.

In my talk I focus on the specific features and challenges of the hybrid proposal. I claim that arguing in favor of any constitutive rule of assertion, we need additionally the assertoric commitment. This unique type of commitment helps us not only to describe the features of assertoric practice, i.e. what we do in an assertion, but also to compare assertion with different types of assertives (arguing, convincing, presenting, etc.). In each of the latter we undertake different kinds of commitment than in case of the assertion. I explain also to what we are committing ourselves in an assertion and how strong this commitment must be. Finally, I tackle the issue of anonymous assertions and argue that we undertake certain sort of commitment in every such case

BŁAZEJ GĘBURA

Czy tomista musi odrzucić dowód ontologiczny?

Katolicki Uniwersytet Lubelski

Gdy filozofowie związani z nurtem tomistycznym omawiają zagadnienie poprawności dowodu ontologicznego, to zazwyczaj konkludują, że z perspektywy tomizmu jest on niepoprawny. Celem mojego referatu jest próba ustalenia, czy racje prowadzące do takiego wniosku są adekwatne i rzeczywiście wiążące dla filozofów tomistycznych. Sądzę, że dowód ontologiczny może stanowić istotne wzmocnienie dla teistycznej tezy tomizmu. W celu ustalenia, czy rzeczywiście narusza on tezy tomizmu (a jeśli tak, to w jakim stopniu) przyjrę się krytykom formułowanym przez niektórych tomistów, a także tą zaproponowaną przez - last but not least - Św. Tomasza z Akwinu

ZIEMOWIT GOWIN

Pogląd prosty – pogląd złożony, czyli problem tożsamości osobowej w czasie

Uniwersytet Warszawski

Abstract: W swoim wystąpieniu zamierzam przedstawić problem tożsamości osobowej w czasie w kontekście współczesnych sporów na gruncie filozofii analitycznej. Jest to obecnie jeden z najbardziej żywych problemów rozważanych przez współczesną antropologię filozoficzną, a który sprowadza się do pytania, ujętego tutaj w sposób nieformalny: co to znaczy, że osoba O1 w jednym czasie, jest tą samą osobą, co O2 w innym czasie? Odpowiedzi, jakie znajdujemy w literaturze filozoficznej, są bardzo różne. Jedni próbują zbudować kryteria tożsamości osobowej na ciągłości cielesnej podmiotu lub jakiejś części jego ciała (np. mózgu), drudzy zwracają się raczej w stronę ciągłości psychicznej, np. pamięciowej. Jeszcze inni postulują istnienie niematerialnych substancji jako warunków tożsamości osobowej. Wszystkie te podejścia określa się jako tzw. pogląd złożony (complex view), któremu przeciwstawia się pogląd prosty (simple view). Zgodnie z poglądem prostym, nie jesteśmy w stanie podać kryteriów tożsamości osobowej w czasie, zaś każda taka próba wiedzie do kolistości.

W pierwszej części referatu pokażę, jak problem tożsamości osobowej sytuuje się w relatywnie młodej dziedzinie, jaką jest ontologia osoby. Pokrótce wskażę na pokrewne kwestie dotyczące problematyki osoby, kładąc szczególny nacisk na odróżnienie problemu świadectw (który jest, w gruncie rzeczy, problemem epistemologicznym) od rozważanej przeze mnie stricte metafizycznej kwestii tożsamości osobowej w czasie. Następnie przedstawię fizykalistyczne, jak i nefizykalistyczne kryteria tożsamości osobowej w czasie. Przeciwno każdemu z obu typów kryteriów tożsamości osobowej omówię argumenty krytyczne. W części drugiej skupię się na argumentacji za przyjęciem poglądu prostego, w tym zaś E. J. Lowe'a argumentach przeciwko pamięciowym i funkcjonalistycznym kryteriom tożsamości osobowej.

PAWEŁ GRAD

The pragmatics of religious symbol

Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk

There is a consensus in contemporary religious studies that “symbol” is an adequate, neutral and universal conceptual tool to describe a religious language. This opinion is approved by anthropologists (Eliade 1998, Geertz 1993), theologians (Tillich 1960, Rahner 1974), continental philosophers (Ricoeur 1985, Marion 1996) and analytic philosophers of religious language (Harris 2002, Scott 2013). I want to question this consensus by pointing out that genealogy of concept of “religious symbol” stems from a particular, early-romantic philosophy of religion (Kant 2004, Schelling 1983, Todorov 2011, Halmi 2008).

“Symbol” seems to provide an access to the “religious experience”, which can be communicated only by the specific form of language – this form, which is able to express “excess of meaning” contained in “religious experience”. The romantic symbol vaguely connotes some meaning associated with “sacrum”, but because of modern dynamics of secularization users of religious symbol do not want to speak about any specific religious content.

In consequence, “symbol” is a semantically dysfunctional sign. So the whole purpose of its usage depends on pragmatics. This pragmatics consist in referring to religious content and – in the same time – permanent delaying and shifting defined connotation. Because of that modern user of religious symbol permanently can avoid antireligious criticism mutually keeping privilege of “speaking religious language”. However, a cost of this privilege is a loss of its meaning.

This pragmatics provides an explanation why “religious symbol” speaks more about modern dynamics of secularization (Grad 2015) – about erosion of meaning of religious language – than about a structure of genuine religious language. This conclusion drives to rejection of consensus about adequacy of “religious symbol” as a universal tool of philosophy of religious language.

References:

Eliade, M. 1998. *Obrazy i symbole*, M. i P. Rodakowie, Warszawa: Aletheia.

Geertz, C. 1993. *Religion as a Cultural System*, in C. Geertz, *Interpretation of Cultures: Selected Essays*, Fontana Press, pp. 87-125.

Grad, P. 2015, *Symbol i signum. Przyczynek do krytyki pojęcia symbolu religijnego*, „*Stan Rzeczy*”, nr 8, s. 267-287.

Halmi, N. 2008. *The Genealogy of the Romantic Symbol*, Oxford University Press.

Harris, J. F. 2002. *Analytic Philosophy of Religion*, Dordrecht: Springer.

Kant, I. 2004. *Krytyka władzy sądenia*, przeł. J. Gałęcki, Warszawa: PWN.

Marion, J. L. 1996. *Bóg bez bycia*, tłum. M. Frankiewicz, Kraków: Znak.

Rahner, K. 1974. *The Theology of the Symbol*, in *Theological Investigations IV*, London: Darton Longman and Todd, pp. 221-52.

Ricoeur, P. 1985. „*Symbol daje do myślenia*”, tłum. S. Cichowicz, w: P. Ricoeur, *Egzystencja i hermeneutyka*, tłum. różni, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa, s. 58-75.

Schelling, F. 1983. *Filozofia sztuki*, przeł. K. Krzemieniowa, Warszawa: PWN.

Scott M. 2013. *Language of religion*, London: Palgrave Mcmillan.

Tillich, P. 1960. *The Religious Symbol*, in *Symbolism in Religion and Literature*, ed. R. May, New York: George Braziller, pp. 75-98.

Todorov, T. 2011. *Teorie symbolu*, przeł. T. Stróżyński, Gdańsk: Słowo/obraz, terytoria.

KAROL GREGORCZUK

Biopolityka jako nowa optyka rządzenia w koncepcjach Michaela Foucaulta i Giorgio Agambena

Zagadnienie relacji między władzą/polityką a życiem biologicznym człowieka stało się przedmiotem pogłębionej debaty w XX-wiecznej literaturze, co znalazło szczególnie wyraz w pracach Michela Foucaulta i Giorgio Agambena. Zdaniem tych autorów widoczna transformacja władzy jest skoncentrowana na życiu podległych jej jednostek i społeczeństwa, dążąc do objęcia swym zasięgiem procesów biologicznych jako podstawy konstruowanej polityki. Wykonywanie przez państwo uprawnień władczych władzy publicznej (*imperium*) i uprawnień właścicielskich (*dominium*) odnosi się do kwestii życia człowieka jako egzystującego bytu, które podlega ścisłej normalizacji i reglamentacji od narodzin aż do śmierci. W koncepcji Foucaulta przedmiotem troski rządzących, począwszy już od XVIII wieku, jest ochrona jednostkowych ciał i populacji, co przejawia się w poddaniu przez państwo mechanizmom kontrolnym społeczeństwa jako biologicznej całości. Problem biopolityki został odmiennie zaakcentowany przez Giorgio Agambena, którego myśl opata jest na rozróżnieniu „nagiego życia” i życia politycznego jako właściwych determinantów funkcjonowania władzy państwowej. W ujęciu Foucaulta i Agambena życie ludzkie wyznacza granice realizowanej polityki i stanowionego prawa, zostaje ono zdesakralizowane i podlega dynamice nowoczesności. Biopolityka ma charakter ambiwalentny, jako że wyrasta z potrzeby zagwarantowania obywatelom ochrony i bezpieczeństwa, przy jednoczesnym rozwinięciu instrumentów kontroli nad życiem, zdrowiem, seksualnością i śmiercią człowieka.

Bibliografia:

1. Giorgio Agamben, *Homo sacer: suwerenna władza i nagie życie*, Warszawa 2008;
2. Michel Foucault, *Narodziny biopolityki*, Warszawa 2011;
3. Thomas Lemke, *Biopolityka*, Warszawa 2010.

ANTONI GRZYBOWSKI

Czy Meillassoux zaproponował transcendentálny dowód na nieistnienie Boga? Próba analiza argumentacji z eseju "Po skończoności"

Uniwersytet Jagielloński

Esej "Po skończoności" stanowi odważną próbę przewycięzenia ukształtowanego po kantowskiej krytyce metafizyki sposobu uprawiania filozofii, zwanego przez Meillassoux korelacionizmem. Meillassoux usiłuje przekonać, że istnieje możliwość przywrócenia myśli dostępu do rzeczy samej. Nie czyni tego jednak poprzez regres do dogmatycznego sposobu uprawiania metafizyki. Przeciwnie, filozof twierdzi, że jest to możliwe poprzez próbę wskazania pewnej absolutnej konieczności, która przy tym wykluczałaby możliwość istnienia jakiegokolwiek bytu absolutnego, a więc przede wszystkim wszelkich form tego, co określane jest zwyczajowo jako Bóg filozofów. W swoim wystąpieniu mam zamiar zarysować odpowiedź na pytanie na ile koncepcja konieczności absolutnej bez bytu absolutnego stanowi próbę dowiedzenia nieistnienia Boga czy też na ile taki dowód z niej wynika. Ponadto chciałbym zaprezentować analizę argumentacji, która doprowadziła francuskiego filozofa do takiej konstatacji oraz próbę oceny jej poprawności czy też zakresu obowiązywania podanych uzasadnień. W tym celu odwołam się do problemów jakie może rodzić argumentacja transcendentálna, na której moim zdaniem opiera się dowodzenie Meillassoux.

JADWIGA GUERRERO VAN DER MEIJDEN

Ontological Foundations of Human Dignity According to Augustine of Hippo and Thomas Aquinas

Uniwersytet Jagielloński

Contemporarily the concept of a human person is almost automatically linked to the to the concept of human dignity: multiple societal, humanities' and legal debates indicate such a linkage, as does the XX-century philosophical tradition of personalism. It is frequently assumed that the concept of human dignity and its major position in anthropology is the heritage of the renaissance. However, Christian thinkers of the late antiquity and medieval times did operate with the notion of human worthiness as well. In my presentation I will analyse the writings of two Church Doctors who each thematised the problem of the specific value of a human being: Augustine of Hippo and Thomas Aquinas. The leading question of my speech concerns the ontological foundations of human dignity, that is, the characteristics of a human being that are reasons for ascribing special value to man. I will analyse those ontological foundations of human dignity in the light of the following three questions: 1. is human worthiness understood relationally or autonomously, 2. is it a dynamic or a stable property and 3. is it inalienable?

PAWEŁ GWIAZDZIŃSKI

Naturalizacja fenomenologii - kontrowersje, szanse i wyzwania

Uniwersytet Jagielloński

W swoim wystąpieniu chciałbym zmierzyć się z pytaniem: "co fenomenologia może wnieść do nauk kognitywnych"? Spróbuję odpowiedzieć na tak postawiony problem wskazując dwa stanowiska filozoficzne, które próbują łączyć nowoczesny dyskurs filozofii umysłu i nauk kognitywnych z klasyczną fenomenologią Edmunda Husserla i jego następców (zwłaszcza Maurice Merleau-Ponty). Pierwszym z nich jest propozycja Francisco Vareli, którą on sam nazywa neurofenomenologią i rozwija ją wraz ze swoją grupą badawczą, tworząc podejście do kognitywistyki zwane enaktywną teorią umysłu (czasem wskazywaną jako jedna ze szkoły "czterech E" - enactive, embodied, embeded, extended) w zbiorczej pracy: *The Embodied Mind Cognitive Science and Human Experience*, Francisco J. Varela, Evan T. Thompson and Eleanor Rosch, oraz w pracy Peritot J., Varela F., et al. (1999), *Naturalizing Phenomenology: Issues in Contemporary Phenomenology and Cognitive Science*. Następnie, chciałbym przyjąć się metodologicznym rozwiązaniom zaproponowanym przez D. Zahaviego i S. Gallagera w ich pracy pt. *Umysł fenomenologiczny* oraz licznych publikacjach.

Na tej podstawie wskażę, że o naturalizacji fenomenologii można mówić w dwóch sensach - słabym i mocnym. Chciałbym rozważyć wady i zalety obu ujęć i skonfrontować je z praktyką fenomenologiczną i badawczą.

SYBREN HEYNDELS

Attributability and the Myth of the Given

In recent years, academic literature on the nature of moral responsibility has drastically increased. It is now commonplace to distinguish between the following three concepts: attributability, accountability and answerability. Despite some dissident voices, attributability is generally taken to be the more fundamental concept and “analytically prior” to questions concerning accountability (Fischer & Tognazzini 2011). The aim of this presentation is to reconcile the two main accounts of what it means to be “attributability-responsible” for something, i.e. what it means for our actions to express the “deep self” of the agent. Whereas Humean accounts focus on non-cognitive affective desires but cannot make sense of the authority that some of our motivations have over others, the exclusive focus of rationalistic accounts on evaluative judgments (“only the desires that reflect one's evaluative judgments are the agent's own”) cannot make sense of the authenticity of some of the volitions we might have independent of these judgments. Although I accept David Shoemaker's reading of the problem (2015), I dismiss his pluralistic account which centers around and keeps intact a dualism between non-cognitive cares and cognitive commitments. I argue that such a dualism is a variant of the traditional empiricist's appeal to what Wilfrid Sellars called the “Myth of the Given”. Instead I offer a cognitive account which takes evaluative judgments to be implicit commitments in practice rather than exclusively in the form of explicit judgments. By doing so I hope to dissolve the tension between the two accounts.

MARCIN HYLEWSKI

**Skok w mrok. Lwa Szestowa krytyka racjonalizmu
(pseudo)chrześcijańskiego**

Uniwersytet Śląski

Mikołaj Bierdiajew powiada o Lwie Szestowie, że był filozofem jednej myśli, która dotyczyć miała nieusuwalnej sprzeczności między filozofią grecką i objawieniem biblijnym. Teza ta obrazoburcza była skierowana nie tyle w rozważania filozofów helleńskich, co we wszelkie racjonalistyczne interpretacje chrześcijaństwa dokonywane za pomocą wypracowanych przez nich kategorii (motyw wiecznej prawdy, idea ananke, zasada niesprzeczności). Jego krytyki godziły zatem zarówno w tradycję scholastyczną jak też w gros porenasansowych koncepcji historiozoficznych próbujących kosztem pojęciowych kompromisów uspołnić dojrzewające w postępie naukowym pierwiastki racjonalne z roszczeniami teologii. Apogeum tego procesu sytuuje rosyjski myśliciel w filozofii Hegla (który zastąpił koncepcję Boga w historii ideą historii, która jest bogiem) oraz w rozważaniach Kanta (Biblia jako jedyna możliwa "krytyka czystego rozumu"). Co ciekawe, krytyczne tezy Szestowa, nie odnoszą się do teoretyków świeckiego racjonalizmu, agnostyków i wątpiących rozmaitych odcieni, lecz do myślicieli owładniętych cupiditas scientiae, a przy tym skrzętnie skrywających własną żądzę za parawanem idei i odniesień religijnych. Chodzi więc o tych, których interesował "bóg filozofów", a nie "Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba". Pomieszczenie pojęć, o którym mowa wynikać ma z faktu, że na ogół "ludzie nie wierzą w prawdy religii, którą wyznają". Podjęcie trudu wiary jest możliwe tylko w akcie egzystencjalnym, co oznacza zderzenie naturalnej predylekcji do racjonalizacji wiary ("światło rozumu") z ostateczną instancją chrześcijaństwa jaką stanowią Pisma ("ciemności wiary"). Rozstrzygnięcie egzystencjalnego sporu na rzecz tej ostatniej jest jednak warunkiem koniecznym autentycznej wiary, a drogę przemiany odnajduje autor "Aten i Jerozolimy" w lekturze Biblii. W referacie postaram się odpowiedzieć na pytanie o możliwość uprawiania tak zdefiniowanej autonomicznej "filozofii Objawienia" bez wikłania się w pierwiastki racjonalne (kategorie filozoficzne, reguły wnioskowań i dowodzenia) oraz tradycyjne interpretacje teologiczne.

ADAM IZDEBSKI

Problem agregacji systemów preferencji

Uniwersytet Warszawski

Celem niniejszego wystąpienia będzie przedstawienie problemu związanego z agregacją preferencji.

W pierwszej części przytoczę paradoksy związane z nazwiskami Burdy i Condorceta dotyczące paradoksów związanych z głosowaniem. Pokazują one, że mimo powszechnego stosowania we współczesnych społeczeństwach głosowania większościowego, nie zawsze jego wynik dobrze odzwierciedla preferencje wyborców oraz są obrazują trudności związanych ze stworzeniem lepszego modelu podejmowania kolektywnych decyzji. [1,2,3] W drugiej części zaprezentuję twierdzenie Arrowa, które głosi, że zakładając podejmowanie kolektywnych decyzji w sposób nie naruszający pewnych oczywistych z punktu widzenia społeczeństwa obywatelskiego zasad, takich jak jednomyślność podejmowania decyzji, nie da się skonstruować funkcji społecznego wyboru tak, aby nie posiadała ona dyktatora. [6] Będę twierdził, że oznacza to, że nie istnieje sposób agregacji preferencji, który byłby odpowiedni niezależnie od zadanego zbioru kandydatów i alternatyw. [5]

Zaskakującym wynikiem [4] jest bliska zależność między twierdzeniem Arrowa i twierdzeniem Gibbard'a - Satterthwaite'a, które głosi, że każdą funkcję społecznego wyboru, która nie posiada dyktatora i w której każdy kandydat ma szansę zwyciężyć, można zmanipulować,

Bibliografia:

1. Riker WH (1982) Liberalism against populism: A confrontation between the theory of democracy and the theory of social choice. Waveland Press, Prospect Heights, Illinois.
2. W. V. Gehrlein, "Condorcet's Paradox", Springer, 2006
- Fishburn, Peter C.. "Paradoxes of Voting". The American Political Science Review 68.2 (1974): 537–546.
3. McGarvey, David C.. "A Theorem on the Construction of Voting Paradoxes". Econometrica 21.4 (1953): 608–610.

4. Reny, Philip J., 2001. "Arrow's theorem and the Gibbard-Satterthwaite theorem: a unified approach," *Economics Letters*, Elsevier, vol. 70(1), pages 99-105, January.
5. "Przewodnik po współczesnej filozofii politycznej" red. R. E. Goodin i F. Petit Książka i Wiedza, Warszawa 2002.
6. "Logic and Social Choice Theory" Ulle Endriss in in A. Gupta and J. van Benthem (eds.), *Logic and Philosophy Today*, College Publications, 2011.

JACEK JAROCKI

Miejsce panpsychizmu we współczesnych debatach nad umysłem

Katolicki Uniwersytet Lubelski

Abstract: Panpsychizm to pogląd, zgodnie z którym przynajmniej część występujących w świecie własności fundamentalnych ma charakter psychiczny. Mimo że stanowisko to ma długą historię w filozofii, w ramach najnowszej tradycji analitycznej jest ono najczęściej uważane za sprzeczne zarówno z intuicją, jak i z nauką. Nie zmienia to faktu, iż panpsychizm wciąż cieszy się pewną – w ostatnich latach rosnącą, jak się zdaje – popularnością.

W swoim wystąpieniu chciałbym podjąć dwa problemy. W pierwszym rzędzie pragnę określić, czym jest panpsychizm, tzn. jakie twierdzenia wchodzi w jego obręb. Jak będę utrzymywał, wbrew temu, co się niekiedy twierdzi, pogląd ten nie zakłada z konieczności, że własności psychiczne są w pełni rozwinięte lub że nie istnieją własności inne niż psychiczne. Następnie, opierając się na pracach klasycznych (William James) oraz współczesnych (Thomas Nagel), zrekonstruuje główne argumenty za przyjęciem panpsychizmu. W drugiej części wystąpienia odwołam się do najnowszych prac z zakresu filozofii umysłu, które – inspirowane zarówno klasycznym empiryzmem, jak i poglądami Bertranda Russella – okazują się dziś coraz bardziej wpływowe. Ich autorzy (David Chalmers, Galen Strawson czy Philip Goff) uważani są dziś za najważniejszych przedstawicieli panpsychizmu.

W zakończeniu wskażę, że panpsychizm, będący metafizycznym rozwinięciem epistemologicznego fenomenalizmu, był obecny praktycznie u zarania filozofii analitycznej – znaleźć go można we wczesnych pracach Moritza Schlicka, dopuszcza go też Rudolf Carnap i Willard Van Quine. Jego wykorzystanie wydaje się zatem naturalną alternatywą w obliczu problemów, z którymi od lat borykają się czysto materialistyczne koncepcje umysłu.

BORYS JASTRZĘBSKI

Deflationism and Denumerability:

A Trivial Argument Against Easy Ontology

University of Warsaw

In the surge of deflationist and fictionalist literature that we currently witness on the problem of existence of abstracts, like numbers, most of the arguments focus on soundness of the deflationist proposal. The usual strategy is to disprove either commitment or the inference rules between the premisses. I try another way by showing that even having accepted the deflationist argument, the deflationist proposal cannot be right: their math just doesn't add up.

References:

Contessa, Gabriele. 2016: 'It Ain't Easy: Fictionalism, Deflationism and Easy Arguments in Ontology'. *Mind*, doi: 10.1093/mind/fzv156.

Grim, Patrick. 1984: 'There Is No Set of All Truths'. *Analysis*, 44, pp. 206–208.

Thomasson, Amie. 2016: 'Why We Should Still Take It Easy'. (Under review, a draft from Academia.edu).

MICHAŁ JĘDRZEJEK

Hans Blumenberg's critique of the secularization thesis – a challenge for postsecularism

Uniwersytet Jagielloński

W 2013 roku nakładem wydawnictwa „Verso books” ukazała się wzbudzająca duże kontrowersje książka indyjskiego socjologa Vivka Chibbera „Postcolonial Theory and the Specter of Capital”. Książka zawiera rozbudowaną krytykę indyjskiej szkoły historycznej „Subaltern Studies” oraz krytykę nurtu „studiów postkolonialne” w naukach humanistycznych.

Jednym z centralnych zagadnień studiów postkolonialnych jest relacja grup podporządkowanych (etnicznych, narodowych, klas) do dominacji kolonialnej (jak w przypadku Brytyjskiej obecności w Indiach) czy nowych form dominacji po okresie dekolonizacji (takich jak podporządkowanie ekonomiczne czy kulturowe). Vivek Chibber podejmuje w swojej książce problem o fundamentalnym filozoficznym znaczeniu czyli problem możliwości historii powszechnej i partykularności grup podporządkowanych. Śledzi w pracach wybitnych przedstawicieli „Subaltern Studies” takich jak Ranajit Guha czy Dipesh Chakrabarty tendencje do niwelowania problemu „na ile historia Indii jest częścią historii uniwersalnej” prowadzącej do podkreślania zupełnej wyjątkowości historii Indii.

Moje wystąpienie będzie składać się z dwóch części. W części pierwszej przedstawię krótką charakterystykę „Subaltern Studies” oraz kształt problemu możliwości historii uniwersalnej postawionego przez badaczy i badaczki „Subaltern Studies”. W drugiej części przedstawię argumentację Chibbera na rzecz tezy, że historia Indii jest częścią historii uniwersalnej. Problematyka historii uniwersalnej jest rozumiana jako powtarzalność (czy uniwersalność) pewnych historycznych wzorców przemian kulturowych, społecznych czy ekonomicznych, przede wszystkim jako problem modernizacji i przejścia byłych krajów kolonialnych do kapitalizmu. Tak postawiony problem historii Indii staje się jednocześnie zagadnieniem filozoficznym o ponadregionalnym zakresie. Celem mojego wystąpienia jest wydobycie filozoficznego sensu debaty indyjskich badaczy społecznych nad zagadnieniami historii uniwersalnej i nowoczesności.

MACIEJ JUZASZEK

**Odpowiedzialność moralna i prawna jako przykłady
instytucji normatywnych**

Uniwersytet Jagielloński

Celem mojego referatu będzie wykazanie, że odpowiedzialność moralna oraz prawna należą do kategorii instytucji normatywnych, będących jednocześnie artefaktami społecznymi, których celem jest spełnianie pewnych odpowiednich funkcji normatywnych, takich jak przywrócenie poczucia sprawiedliwości, naprawienie krzywdy czy prewencja na przyszłość. Analizując historię badań nad odpowiedzialnością moralną i prawną, łatwo zaobserwować można szeroki pluralizm realizowanych przez nie funkcji normatywnych. Różne rodzaje odpowiedzialności w odmienny sposób rozkładają akcenty pomiędzy funkcjami, m.in. wykorzystując specyficzne dla danej instytucji sankcje, np. ostracyzm społeczny czy karę kryminalną. Jednocześnie, z normatywnego punktu widzenia, będę argumentował za tym, że instytucji odpowiedzialności moralnej i prawnej są wzajemnie od siebie zależne i powinniśmy dążyć do stanu zrównowżenia w najwyższym możliwym stopniu jak największej liczby funkcji normatywnych realizowanych wspólnie przez instytucje odpowiedzialności moralnej i prawnej. Takie rozwiązanie prowadzić może jednak do tarć między różnymi funkcjami normatywnymi, co w konsekwencji może wywoływać nieuniknione paradoksy i niespójności. W celu uzasadnienia powyższych tez odwołam się do koncepcji instytucjonalnego konsekwencjalizmu funkcji normatywnych Krzysztofa Sai, filozofa z Uniwersytetu Szczecińskiego. Wreszcie, wskażę na praktyczne konsekwencje przyjętego podejścia na przykładzie paradoksu trafu moralnego i prawnego

NATALIA KARCZEWSKA

Lost disagreement - lost agreement

Uniwersytet Warszawski

Abstract: Disagreements about taste are considered to be a problem for contextualism.

Consider for example:

Anna: "This cocktail is delicious"

Bob: "No, it's not delicious at all"

Typically, a contextualist is considered to be committed to the view that predicates of personal taste are such that whenever Anna utters "x is delicious", the content of her utterance is: "x is delicious to me". Since the same goes for her interlocutor, the contextualist is forced to say that since the speakers mean different things by 'delicious', they are talking past each other, so they fail to disagree. This is problematic because many speakers share the intuition that people often do disagree about taste.

I would like to argue, however, that if disagreement about taste is a problem for contextualism, then even more so should be agreement about taste. Let's say that this time the speakers say:

Anna: "This cocktail is delicious"

Bob: "It is delicious!"

It seems that Anna just said "x is delicious to me (Anna)" and Bob said: "It is delicious to me (Bob)". If the speakers are talking past each other again, it should not allow agreement just like it didn't allow disagreement. If this actually is a consequence of contextualism, it would be committed to saying that a lot of verbal communication is in fact a misunderstanding.

In my talk, I will present some potential solutions to this problem (Moltmann 2010) and attempt to modify the contextualist proposal so that it can overcome the 'lost agreement' problem.

FILIP KAWCZYŃSKI

Czy kontekstualizm i relatywizm to jedyne sposoby rozwiązania problemu bezbłędnej niezgody?

Uniwersytet Warszawski

Abstract: Zagadnienie tzw. bezbłędnej niezgody (faultless disagreement) jest jednym z obecnie najbardziej żywo dyskutowanych problemów w toczącej się w filozofii języka debacie nad kontekstualizmem. Zasadniczo, proponowane są dwa rozwiązania tej kwestii; z jednej strony, kontekstualiści twierdzą, iż w wypadkach określanych jako bezbłędna niezgoda, w istocie nie mamy w ogóle do czynienia z niezgodą. Z drugiej strony, zwolennicy tzw. (nowego) relatywizmu uważają, iż w owych sytuacjach niezgoda faktycznie zachodzi, niemniej jednak oponentów można „pogodzić” poprzez odwołanie do odmiennych kryteriów oceny prawdziwości wyrażanych opinii. W swoim referacie postawam się pokazać, iż istnieje trzeci sposób rozwiązania problemu bezbłędnej niezgody, utrzymany w duchu eksternalistycznym, który angażuje strategie argumentacyjne znane z obrony holizmu semantycznego przed argumentami z tzw. niestabilności.

JAKUB KIERSIKOWSKI

Ferekydes z Syros – ojciec filozofii czy tylko mityczny prozaik?

Uniwersytet Kardynała St. Wyszyńskiego w Warszawie

Abstract: Ferekydes z Syros (ok. VI w. pn.e.) był legendarnym nauczycielem Talesa i Pitagorasa, uznawanym za pierwszego prozaika. Z jego dzieła, prawdopodobnie zatytułowanego Pentemychos [Πεντέμυχος] zachowało się niewiele poza pierwszym zdaniem i przekazami różnych autorów. Autorstwo niektórych fragmentów do dziś jest podważane, inne ocenia się na skażone wpływami myśli neoplatońskiej czy stoickiej. A jednak istnienie tego mędrca i jego dzieła wydaje się niepodważalne. Przypada ono na okres szczególnie w historii myśli ludzkiej - moment narodzin filozofii. Nastąpiło w nim płynne przejście rozumienia świata z mitologicznego (tłumaczenie o charakterze teologicznym i religijnym) na filozoficzne, którego charakterystyczną cechą jest poszukiwanie racjonalnej, powszechnie obowiązującej odpowiedzi na najbardziej pierwotne pytania etyczne, egzystencjalne i kosmogoniczne.

Spróbuję odpowiedzieć na pytanie, czy można w Ferekydesie upatrywać pierwszego filozofa, wyprzedzającego Talesa. Pierwszą przesłanką będzie pisany charakter jego spuścizny, drugą – poza-mitologiczna treść opisu stworzenia. Wyodrębnę te fragmenty, które można przypisać autorowi, następnie zaproponuję różne interpretacje ich treści (etymologiczną, symboliczną, historyczną, zgodną z tradycją). W tych poszukiwaniach posłużę się relacjami Diogenesa Laertiosa, Damaskiosa, Eudemososa, Hermiasza i Marka Waleriusza Probusa. Spróbuję pokazać filozoficzny charakter niektórych twierdzeń z jego kosmogonii, w której najważniejszą rolę spełniają trzy odwieczne zasady/bóstwa: Zas [Ζὰς], Chronos [Χρόνος] i Chtonie [Χθονίη], także akt złożenia nasienia w zagłębieniach i pierwotnego zmieszania.

Na zakończenie rozważę, które z intuicji i myśli autora odnaleźć można w tradycji tak jońskiej, jak i italskiej. Ustalenie to jest ważne, gdyż jako nauczyciel Talesa i Pitagorasa, Ferekydes łączyłby dwa główne nurty filozofii przedsokratejskiej.

HELENA KISTELSKA

Specyfika relacji terapeutycznej w psychoterapii i doradztwie filozoficznym

Katolicki Uniwersytet Lubelski

Doradztwo filozoficzne jest stosunkowo nowym pomysłem pomagania ludziom przy pomocy narzędzi i teorii wypracowanych na gruncie filozofii, które powoli zyskuje popularność. Psychoterapia zaś oparta na zdobyczach psychologii, znana jest ludzkości od ponad 100 lat i pozostaje nadal w fazie intensywnego rozwoju. W obu tych formach podstawą jakiegokolwiek pracy z człowiekiem jest stworzenie relacji na tyle specyficznej, że w wielu publikacjach nazywa się ją "relacją terapeutyczną". Celem mojego wystąpienia jest analiza relacji tworzonych w każdej z tych form pracy i zastanowienie się, czy faktycznie odgrywają one kluczową rolę w procesie pomagania.

KAROL KLECZKA

Uprawdziwiacze a teorie prawdy

Uniwersytet Jagielloński

Abstract: Teoria uprawdziwiaczy metafizycznych zwyczajowo jest wiązana z realizmem ontologicznym oraz korespondencyjną teorią prawdy. W swoim wystąpieniu zamierzam przedstawić argument przeciwko powiązaniu relacji uprawdziwiania z korespondencją. Argument w zarysie przebiega następująco: jeżeli przyjmujemy Zasadę Uprawdziwiania (Truthmaking Principle), to zgodnie z nią każda prawda z konieczności posiada uprawdziwiacz. Wśród uprawdziwiaczy możemy wyróżnić uprawdziwiacze minimalne, które bezpośrednio korespondują z uprawdziwianymi przez nie prawdami. Tymczasem wśród prawd są także prawdy kontrowersyjne, czyli (1) prawdy negatywne, (2) prawdy ogólne, (3) prawdy modalne. Kontrowersyjność wyżej wymienionych prawd polega na tym, że trudno postulować dla nich uprawdziwiacz minimalny, mający być spoiwem dla korespondencji. Pytanie, przed którym stajemy brzmi następująco: czy prawdy (1-3) posiadają uprawdziwiacze minimalne? Odpowiedź negatywna wymaga o nas przywołania jakiegoś innego kandydata na uprawdziwiacz dla tych prawd. Taki uprawdziwiacz przyjmuje bądź to postać totalności wszystkich stanów rzeczy [Armstrong 2004], bądź też jest całym światem możliwym [Lewis 2001]. Twierdę, że przywołanie uprawdziwacza absolutnego stanowi rację do podważenia powiązania relacji uprawdziwiania z relacją korespondencji, a stanowi motyw do interpretacji relacji uprawdziwiania jako relacji koherencji.

KAROL KLUGOWSKI

**Problem zakresu stosowalności pojęcia transfiguracji Arthura Danto
wobec sztuki uwarunkowanej dominacją obrazów technicznych**

Uniwersytet Adam Mickiewicza

Referat stanowi swoistą dyskusję - polemikę - z postulatem Arthura C. Danto, dotyczącym możliwości wyodrębnienia esencji dzieła sztuki poprzez relatywizację wytworów artystycznych (dzieł sztuki) do konkretnego okresu historycznego. Wedle koncepcji Danto, sensowne jest mówienie o esencji dzieła sztuki poprzez dookreślenie definicji sztuki w ogóle. Taka definicja jest wprawdzie historycznie zmienna, ale w obrębie konkretnej formacji historycznej wyznacza wyraźną demarkację dotyczącą sfery artystycznej oraz pozaartystycznej. Teza mojego referatu sprowadza się do zastosowania pojęcia transfiguracji Arthura Danto niejako wbrew jego pierwotnej intencji - idea transfiguracji zakładała bowiem przekształcenie rzeczywistości dostępnej nam w nastawieniu naturalnym w coś zgoła odmiennego (dzieło sztuki poprzez kontekst umiejscowienia w obrębie instytucji świata sztuki zmienia status zwykłego przedmiotu - przykładem są dla Danto dzieła Warhola i Duchampa). Analiza dzieł sztuki wykorzystujących szeroko rozumiane obrazy techniczne, umożliwia jednak artykulację tezy, zgodnie z którą status tego typu dzieł wyklucza niekiedy jakąkolwiek koherentną i jasno dookreśloną demarkację pomiędzy dwiema sferami, które dla Danto stanowiły główny fundament jego propozycji filozoficznej (sferą sztuki oraz nie-sztuki).

KONRAD KOBYLŃSKI

Evolution, Language and Cooperation

Uniwersytet Śląski

Abstract: H. P. Grice showed how, through inference, there is a conveyance of a communication beyond conventionally coded language level. One of the most interesting modifications of Grice's approach is the relevance theory proposed by D. Sperber and D. Wilson. They accept Grice's central claim that an essential feature of most human communication is the expression and recognition of intentions. This theory argues that the hearer will search for meaning that fits his/her expectation of relevance in any given communication situation. Relevance guides not only our language usage, but all human cognition tends to be geared towards the maximisation of relevance, which is understood as a trade-off between effort and effects. In short, the human cognitive system tends to pick out information which connects to existing assumptions in such a way as to improve the individual's overall representation of the world by making it more likely to be true. While Grice assumed that inference can enrich the semantic content of the message encoded in the language, Sperber and Wilson claim that human communication is first and foremost a matter of inference, and that language is the add-on. In my speech, I would like to take up the issue of whether there is a reasonable, evolutionary justification for the emergence of the principle of relevance. In my presentation, I would like to raise the following question: Can relevance be an evolutionary factor, responsible for the origins of human communication?

KONRAD KOŁODZIEJCZYK

W obronie nominalizmu teoriomnogościowego

Uniwersytet Jagielloński

Spór o uniwersalia jest jednym z najżywiej dyskutowanych sporów ontologicznych. Jednym ze stanowisk przeczących istnieniu uniwersaliów jest nominalizm teoriomnogościowy. Głosi on, że posiadanie własności F przez przedmiot x polega na tym, że przedmiot ten należy do pewnego zbioru – zbioru rzeczy rzeczy F-owatych.

Wobec tego poglądu wysuwano kilka zarzutów. Skupię się na dwóch. Po pierwsze, stwierdzano, że zgodnie z tym stanowiskiem niemożliwa jest zmiana dotycząca przedmiotów posiadających daną własność. Zniszczenie jednego z czerwonych przedmiotów prowadzi do tego, że zbiór przedmiotów czerwonych jest innym zbiorem, a zatem inną własnością. Po drugie, zauważano, że nominalizm teoriomnogościowy kłóci się z faktem istnienia wielu własności koekstensywnych. Wydaje się, że bycie zwierzęciem posiadającym nerki jest inną własnością niż bycie zwierzęciem posiadającym serce, chociaż zbiór zwierząt posiadających nerki jest tożsamy ze zbiorem zwierząt posiadających serce. W celu rozwiązania tych problemów, łączono nominalizm teoriomnogościowy z semantyką możliwych światów. Zauważono jednak, że to nie rozwiązuje całkowicie drugiego problemu, gdyż istnieją różne własności koniecznie koekstensywne, na przykład bycie trójkątną figurą płaską oraz bycie trójboczną figurą płaską. W swoim wystąpieniu postaram się przeformułować nominalizm teoriomnogościowy w taki sposób, by umożliwić obronę przed tym zarzutem. W tym celu posłużę się odróżnieniem problemu znaczenia predykatów od problemu wyjaśnienia natury podobieństwa. Spróbuję też rozstrzygnąć, jaką ontologię możliwych światów można przyjąć będąc nominalistą teoriomnogościowym.

EWA KORZENIOWSKA

Estetyczne wymiary pustki w twórczości grupy Mono-ha

Uniwersytet Jagielloński

Mono-ha najczęściej tłumaczy się jako "szkoła rzeczy". Była to grupa o luźnych formalnie związkach, efemeryczna, skupiona na pracy z naturalnymi, nieprzetworzonymi materiałami, ziemią, całkowicie odrzucając, tak jak minimaliści, formy przedstawieniowe. Do najważniejszych twórców należą Nobuo Sekine, Lee Ufan, Katsuro Yoshida, Koji Enokura, Kishio Suga. Ich dzieła charakteryzowała pewna prostota, surowość i nietrwałość, bardzo często dzieła miały charakter jednorazowy i były niszczone w trakcie działań artystycznych.

Obiekty stworzone przez artystów z kręgu Mono-ha sprawiają zaskakujące wrażenie. Użycie prostych form i surowych materiałów przywodzi na myśl dzieła minimalistów, jednak nie ma tam elementów industrialnych. Dzieła są wykonane z kamienia, drewna, papieru, bardzo często pojawia się tak znaczący dla sztuki japońskiej kontrast między miękkością i twardością, powierzchnią wklęsłą i wypukłą. Sam obiekt często wydaje się "pusty" - staje się pretekstem do rozważań nad prawdziwą naturą rzeczy i relacjami między nimi. To, co może podziwiać oglądający, to relacje między poszczególnymi częściami całości, przestrzenią, światłem i sobą samym. Wytwarza się specyficzna relacja między dziełem, odbiorcą i autorem. Sposób ujęcia przedmiotów w przestrzeni przywodzi na myśl nawiązania do japońskiej sztuki zen i jej rozumienia pustki. To, co bliskie artystom Mono-ha i estetyce zen, to idea kontemplacji oraz umiłowanie prostoty i ograniczenie użycia środków wyrazu do niezbędnego minimum. Dzieło w tej konwencji nie istnieje samo dla siebie, odbiorca jest jego częścią, dzięki swojemu zaangażowaniu i współdziałaniu dopełnia je. Obraz stanowi zachętę do kontemplacji, snucia skojarzeń. Oglądający odkrywał wtedy nieskończoną, prawdziwą, pustą, naturę rzeczywistości.

Pustka jest podstawowym pojęciem w filozofii buddyjskiej. Termin ten nie jest tu rozumiany potocznie - nie znaczy, że jakaś rzecz nie istnieje, chodzi tu o podkreślenie, że żaden byt nie istnieje jako samodzielny i samoistny. Wszystkie byty są ze sobą w relacjach. Uświadomienie sobie tego faktu pozwala na wyrwanie się z samsary (kręgu

wcieleń). Estetyka pustki najwyraźniej jest obecna w malarstwie tuszowym, architekturze i sztuce ogrodów, czyli dziedzinach sztuki najbardziej związanymi z przestrzenią. Inspiracją dla estetyki pustki było przekonanie o istotnej jedności wszechświata, której każdy element był ważny w tworzeniu całości, ta postawa charakteryzowała zarówno shintoizm, jak i taoizm.

Sztuka jako metaforyczne ujęcie rzeczywistości pozwala w estetyce zen na wyrażenie tego, co niewyraźalne. To poprzez kontemplację artysta jest w stanie dostrzec prawdziwą naturę rzeczy. Poprzez sztukę można wyrazić zmienność i nietrwałość świata. Malarstwo tuszem stało się najpełniejszym wyrazem tych poszukiwań. Jego charakterystyczne cechy, czyli monochromatyczność, symboliczne treści i skromna forma oddawały ducha filozofii zen. Zwracano się ku czystej formie, nadawano przedstawieniu wyraz symboliczny. Redukowano cechy indywidualne przedmiotu, wydobywając tym samym jego cechy uniwersalne.

ARTUR KOSECKI

O dwóch modelach parafrazy: rewizyjnym i koncyliacyjnym

Uniwersytet Szczeciński

Parafraza jest przeformułowaniem zwrotu mniej jasnego na zwrot bardziej jasny. Zabieg ten pozwala mówić o zobowiązaniach ontologicznych. W literaturze przedmiotu wymienia się dwa modele parafrazy: rewizyjny i koncyliacyjny (Keller 2015). Stosowanie parafrazy rewizyjnej ma na celu ukazanie, że można mylić się co do wartości logicznych zdań przyjmowanych jako intuicyjnie prawdziwych. Natomiast stosowanie parafrazy koncyliacyjnej ma na celu ukazanie, że zarówno zwrot parafrazowany, jak i parafraza, mówią o tym samym, lecz innymi słowami. W abstrakcie przedstawię wybrane zastosowania metody parafrazy: V. V Quine'a (1948) oraz P. van Inwagena (1977). Następnie omówię krytykę parafrazy przedstawioną przez W. Alstona (1958). Na tej podstawie odpowiem na pytanie, który model parafrazy należy uznać za najatrakcyjniejszy.

Bibliografia:

- Alston W. (1958), *Ontological Commitments*, „*Philosophical Studies*” vol. 9, s. 8-17.
- van Inwagen P. (1977/2001), *Creatures of Fiction*, w: idem, *Ontology, identity, and modality. Essays in Metaphysics*, Cambridge: Cambridge University Press, s. 37-56.
- Jackson F. (1980), *Commitment and Paraphrase*, „*Philosophy*” 1980 vol. 55, nr 213, s. 303-315.
- Keller J. (2015), *Paraphrase, semantics and Ontology*, w: K. Bennett, D. Zimmerman (red.), *Oxford Studies in Metaphysics*, Oxford: Oxford University Press, s. 89-128.
- Quine, W.V. (1948), *On What There Is*, „*Review of Metaphysics*”, 2 p. 21; tłum. polskie, *O tym, co istnieje*, w: idem (2000), *Z punktu widzenia logiki*, tłum. B. Stanosz, Warszawa: Fundacja Aletheia, s. 29-48.
- Solodkoff T. (2014), *Paraphrase Strategies in Metaphysics*, „*Philosophy Compass*”, nr 9/8, s. 570-581.

MARCIN KOZAK

Antyhermeneutyczny wymiar współczesnej filozofii prawa?

Uniwersytet Warszawski

W kontynentalnej filozofii prawa zwykło się przyjmować, iż hermeneutyka należy do jednej z dziedzin konstytuujących kanon tej dziedziny. Tymczasem w ostatnich latach wydaje się, że możemy zaobserwować odejście od tej metody na rzecz specyficznego analityczno-językowego zwrotu w tejże przestrzeni refleksji połączonej z zainteresowaniem analitycznie zorientowaną filozofią literatury. Filozofia prawa przyjmuje terminologię oraz problematykę należącą do instrumentarium anglosaskiego, w tym między innymi spór eksternalizmu z internalizmem, problem nieostrości, ontologiczny status tekstu prawnego (spór opisu z dyrektywalnością). Jednocześnie filozofia prawa nie nawiązuje stanowczych prób zerwania z klasycznymi metodami swojej aparatury. Referat zostanie poświęcony tej patowej sytuacji. Podjęta zostanie refleksja nad tym stanem zawieszenia oraz postawione zostanie pytanie, czy specyfika tej dziedziny pozwala na jakiegokolwiek unifikacje albo pokojowe koegzystencje tak odmiennych podejść w ramach praktyki filozoficznej.

WOJCIECH KOZYRA

**Pojęcie najwyższego dobra i postulaty czystego rozumu praktycznego
w filozofii Immanuela Kanta**

Uniwersytet Warszawski

Na końcu „Krytyki praktycznego rozumu”, w rozdziale „O dialektyce czystego rozumu w określaniu pojęcia najwyższego dobra” Kant określa Boga, wolność woli oraz nieśmiertelność duszy jako presupozycje najwyższego dobra, do którego dążenie jest samo nakazem czystego rozumu praktycznego. W swoim wystąpieniu postaram się zrekonstruować argumentację Kanta oraz przedstawić możliwie przejrzystie wszystkie kluczowe pojęcia w ich wzajemnych relacjach. Postaram się również odpowiedzieć na pytanie dlaczego Kant - jak się zdaje bez żadnej teoretycznej potrzeby, a nawet wbrew teźże - wiąże w pojęciu najwyższego dobra szczęście z moralnością, a tym bardziej czemu uważa on dążenie do jego urzeczywistnienia za moralną konieczność.

MICHAŁ KROT

Nietzsche and Kierkegaard.

A question of possibility in modern metaphysics

Uniwersytet w Białymstoku

From Heidegger we know that metaphysics is not merely a static description of rules upon which the world (or reality) is organized. We can see now that it changes with us: with our way of thinking and perceiving the world. A question that comes to mind is: what characterizes today's metaphysics?

Nietzsche answers: nihilism, an age of values that no longer matter and upon which reality is constructed, to simply put it. We lost our belief in values and we dwell not understanding why we are in this position anyway. Nietzsche seeks salvation from nihilism in his concept of will to power, which can be briefly defined as a will for subject's own achievement, the will that always wants itself, but somehow transcending itself. It's an external direction – out of oneself.

On the other hand we have Kierkegaard's thought, which is basically the opposite – it has an inward direction. In the *Diary of a Seducer* Kierkegaard writes about a man that builds an image of a girl in himself. This image or project is then destroyed by the very same girl he is thinking about. That is because for Kierkegaard the true notion of being is the concept of possibility – but not fulfilled possibility.

Question I'd like to ask is: how is the 'possibility' a key to understand modern metaphysics? And why do those two philosophers complement each other in defining this metaphysics? I will try to answer these and other questions.

ROMAN KRZANOWSKI

Shannon Revisited

Katolicki Uniwersytet Lubelski

Claude Shannon in his paper “A mathematical theory of communication” formulated the concept of information. Shannon’s the definition of information is accepted today not only in computer sciences and telecommunication but in physics, cosmology and biology, data processing and many other areas. The Shannon theory has found multiple applications related to efficient coding or decoding of variously understood signal or messages in variety of fields ranging from data compression, seismology, image processing, cryptography to list just a few examples. However, over years the original meaning of Shannon’s key concepts such as amount of information, information, chance or uncertainty, and entropy has been clouded by the numerous often conflicting and incoherent interpretations (to be clear, the paper is addressing the conceptual side of the Shannon theory, not its formal elements). The work presents the original meaning of Shannon’s key technical terms and explicates what Shannon claimed in his paper and what he did not regarding information, chance and entropy. The review of the use of Shannon’s concepts in technical and more popular publications will show how the very narrow technical definitions, through the series of equivocations, acquired meaning beyond their initial and intended scope, often having little to do with the original work. It will also show how this equivocation has affected our understanding of information. Finally, the paper posits the question what conceptual extensions to Shannon’s ideas seem to be justified and what are not.

ADAM PAWEŁ KUBIAK

Dokąd wiedzie nas metodologia Jerzego Neymana?

Katolicki Uniwersytet Lubelski

Abstract: Wielu filozofów zgodziłoby się, że racjonalność twierdzeń naukowo uzasadnionych wynika z faktu, że metoda naukowa jest wiarygodnym sposobem dochodzenia do prawdy – w sensie przyczyniania się do zwiększania ilości prawdziwych a zmniejszania ilości fałszywych spośród przyjmowanych twierdzeń. Przyjmuje się, że metody statystyczne należące do częstościowego paradygmatu statystycznego, którego jednym z głównych twórców i propagatorów był Jerzy Neyman, precyzyjnie wskazują jaka jest ich skuteczność w dochodzeniu do prawdy. Ta wiarygodność wyraża się w formułowanych w ramach tych metod granicach błędów mówiących jak często, używając danej metody wielokrotnie, ktoś będzie dochodził do stwierdzeń, które są fałszywe.

Jednym z problemów dotyczących powyższej własności metody częstościowej jest fakt, że odnosi się ona do wyidealizowanej, kontryfaktycznej klasy nieskończonej liczby obserwacji poczynionych w identyczny sposób i w tej samej populacji. Ponadto, różne wnioski statystyczne mogą mieć różne poziomy błędu. Jerzy Neyman twierdził, że względna częstość wszystkich błędnych tez przyjętych w wyniku badań o zróżnicowanym poziomie błędu i o różnym kontekście, będzie stawać się coraz mniejsza pomimo powyższych trudności, co ma gwarantować centralne twierdzenie graniczne. Pomimo tego, można wskazać pewne problemy związane z tezą, że statystyka częstościowa ma na celu dążenie do prawdy. Zadaniem tego referatu jest ustalenie w jakim sensie częstościowe metody uzasadniania można uznać za racjonalne ze względu na stawiany im cel zbliżania nas do prawdy.

MARIA KUBIAK

Intuicja a inne źródła przekonań

Katolicki Uniwersytet Lubelski

W moim referacie chciałabym odpowiedzieć na pytanie, czym jest intuicja i co ewentualnie odróżnia ją od innych źródeł przekonań. Prezentacja będzie miała następujący przebieg: (1) najpierw przedstawię możliwe filozoficzne definicje intuicji, (2) następnie opiszę inne wyróżniane w filozofii źródła przekonań, ze szczególnym uwzględnieniem stereotypów oraz zdrowego rozsądku; (3) potem wskażę podobieństwa i różnice intuicji względem innych źródeł ludzkich przekonań, zwłaszcza względem myślenia stereotypowego, zdrowego rozsądku oraz rozumowań indukcyjnych; (4) na koniec spróbuję określić wartość poznawczą intuicji w kontekście omówionych źródeł przekonań.

W filozofii intuicję zalicza się do bezpośrednich typów poznania. Bezpośredniość tą określa się jednak wyłącznie z perspektywy fenomenologicznej, czyli z punktu widzenia tego, jak poznanie intuicyjne jawi się podmiotowi w jego świadomości. Można chyba powiedzieć, że jawi się ono jako przeświadczenie, którego przyczyny podmiot nie potrafi precyzyjnie zidentyfikować. Stąd intuicji często przypisuje się rolę dodatkowego "zmysłu", "wewnętrznego głosu", nadzwyczajnej cechy będącej źródłem szybkich i trafnych spostrzeżeń oraz sądów. Z perspektywy subiektywnej nie doświadczamy zatem intuicji jako zwieńczenia żmudnego procesu analizy umysłowej lub jako uogólnienia wpływającego z naszych dotychczasowych doświadczeń. Biorąc jednak pod uwagę bardziej obiektywistyczną perspektywę psychologiczną, dotyczącą np. funkcjonowania mózgu, można chyba zaryzykować tezę, że intuicja jest wynikiem skomplikowanego, ale nieuświadomionego, procesu zachodzącego w ludzkim umyśle. Pojawia się tu więc rozbieżność między subiektywnym doświadczeniem własnych stanów umysłowych a naukowym wyjaśnieniem tych stanów. Jeśli intuicja jest wynikiem pewnych nieświadomych procesów umysłowych, to czy różni się ona np. od "utajonego" rozumowania indukcyjnego przeprowadzonego przez nasz mózg lub nieuświadomionego czerpania z zakopanych gdzieś głęboko w umyśle utartych schematów myślowych i stereotypów?

JUSTYNA KURLAK

Kilka uwag o kompetencjach logicznych

Katolicki Uniwersytet Lubelski

W swoim wystąpieniu przedstawię wybrane współczesne koncepcje kompetencji logicznych. Odwołam się przede wszystkim do stanowisk Johna Macnamary, który ujął zagadnienie z punktu widzenia psychologii poznawczej i rozwojowej oraz Roberta Hanny, który w ciekawy sposób łączy zagadnienie kompetencji logicznych z innymi zagadnieniami z zakresu metalogiki. W referacie postaram się udzielić odpowiedzi na pytania m.in. czy kompetencje logiczne są wrodzone, czy można je rozwijać oraz jaki charakter ma relacja między kompetencją logiczną a ludzką racjonalnością.

Refleksja nad naturą kompetencji logicznych osadzona jest w kontekście efektów sporu wokół psychologizmu logicznego. Zaprezentowane stanowiska starają się pokazać istnienie wspólnego obszaru badań logiki i psychologii oraz możliwość ich współpracy.

JAN KUTNIK

Sens życia w filozofii i psychologii egzystencjalnej -- nadawany czy odkrywany?

Katolicki Uniwersytet Lubelski

Ludzkie życie nie ma sensu i jest to wedle egzystencjalistów po prostu fakt, który starali się unaocznic. Ale jednocześnie owa konstatacja nie powinna być powodem do tego, aby się trwożyć. Niemniej jednak głoszenie tak formułowanego poglądu sprawiało, że często postrzegano ich jako myślicieli skrajnie pesymistycznych, jako piewców „złej nowiny” i nihilistów. Obraz taki – nie da się ukryć, że faktycznie dosyć popularny – jest rezultatem niewłaściwego, nieprecyzyjnego i fragmentarycznego odczytania ich myśli. Wyrażają oni bowiem sąd ze wszech miar poprawny i dobrze uzasadniony, lecz, aby w pełni go zrozumieć, należy uważnie prześledzić cały prowadzący doń wywód. W kwestii statusu sensu życia ze stanowiskiem egzystencjalistów zgadzał się na przykład Józef Maria Bocheński, zasadniczo krytykujący ich teorię i związany z nurtem analitycznym. Należy podkreślić, że jeśli stwierdzenie o bezsensowności ludzkiego życia potraktować dosłownie, bez odpowiedniego kontekstu, to można by mylnie przyjąć, że jest to zagadnienie, które radykalnie dzieli egzystencjalistycznych filozofów i psychologów. Choć pojawiają się tutaj różnice znaczące, to powstający rozdzźwięk nie jest nie do pokonania. Istotę tych różnic w postrzeganiu i rozwiązywaniu problemu sensu życia przez egzystencjalnych filozofów i psychologów chciałbym zwięźle przedstawić poprzez zestawienie, analizę i krytykę: 1) koncepcji nadawania sensu poprzez bunt, stworzonej przez Alberta Camus oraz 2) teorii zaspokajania istotowej potrzeby i poczucia sensu życia, sformułowanej przez Viktora Frankla. Uważam, że obaj autorzy najlepiej rozpoznali zagadnienie sensu życia, odpowiednio z perspektywy filozofii i psychologii egzystencji. Odmienność perspektyw pozwoliła im wyakcentować różne aspekty tego fenomenu, choć równocześnie doprowadziła do znacznych rozbieżności. W konkluzji postaram się zaprezentować syntezę obu stanowisk.

EWA M. LATECKA

Jaspers' concept of limit situations - at the crossroads of philosophy, psychology and education

In this paper, I argue for a possibility of extrapolating from the application of Jaspers' concept of Gehäuse (housing) and Grenzsituationen (limit situations) in psychopathology to the situation of learning. The paper will briefly present Jaspers' philosophy of existence and then move to his concept of limit situations and housing and their application in psychopathology. With the key concepts in place, I shall argue that, like in psychopathology, the Jaspersian Gehäuse may play a role in the restriction of learning. I claim that a confrontation with a Grenzsituation, a situation resulting in an encounter with one's limits choice is essential for knowledge building to take place. The confrontation, on the one hand, breaks the Gehäuse of comfortable stability and, on the other, leads to the leaps as described in *Philosophy* (1969, vol. 2, p. 181), thus bringing about the change necessary for learning to occur.

KAROL LENART

Czy istota przedmiotu indywidualnego posiada charakter własności?

Uniwersytet Jagielloński

W wystąpieniu zostanie poddany analizie współczesny model esencjalizmu metafizycznego zwany esencjalizmem modalnym (EM). W ramach EM zwykło się istotę definiować następująco: F jest istotą x'a, jeżeli (i) F jest własnością i (ii) x posiada F we wszystkich światach możliwych w których x istnieje. Teza polemiczna względem przedstawionej definicji będzie opierała się na negacji jej pierwszego członu (i), wedle którego istota rzeczy musi posiadać charakter własności. Argumentacja rozpocznie się od uwagi terminologicznej dotyczącej tego jak rozumieć pojęcie własności oraz czy możliwe jest zastąpienie w definicji EM pojęcia własności pojęciem alternatywnym. W celu zbadania tych możliwości, analizie zostanie poddana zasada identyczności przedmiotów nieodróżnialnych (tzw. zasada Leibniza – ZL), będąca podstawowym narzędziem generowania prawd esencjalnych w teorii EM. W związku z tym, negacja ZL (za którą będzie się argumentować) okaże się być warunkiem możliwości zbudowania alternatywnej definicji istoty rzeczy. Jeżeli bowiem ZL nie jest prawdziwa, to możliwe jest by dwa byty posiadające te same własności były zarazem różnymi od siebie przedmiotami. Przyjęcie takiej możliwości oznacza akceptację niejakościowych różnic między przedmiotami, które zapewniają ich nieidentyczność przy równoczesnej tożsamości jakościowej (tj. pod względem własności). Owe niejakościowe różnice zdefiniowane zostaną jako ta-otość (thisness) w przeciwieństwie do różnic jakościowych, określonych mianem takowości (suchness). Ostatni etap wystąpienia będzie prezentacją dwóch sposobów rozumienia zależności między obiema charakterystykami przedmiotów. Możliwości są następujące: (a) ta-otość superweniuje logicznie na takowości oraz (b) ta-otość nie superweniuje logicznie na takowości. Przedstawione zostaną argumenty za prawdziwością wariantu (b)

ANDRZEJ LEWICKI and DAWID ŚLIWIŃSKI

Ortodoksja czy heterodoksja? O poglądach teologicznych Jerzego Gemista-Pletona

Uniwersytet Warszawski

Poglądy teologiczne bizantyńskiego filozofa Jerzego Gemista-Pletona (ok. 1355-1452/1454) już za jego życia budziły spore kontrowersje. Jego przeciwnicy, szczególnie Jerzy Scholariusz, późniejszy patriarcha Konstantynopola zarzucali mu herezję i kult pogańskich bóstw. Większość współczesnych badaczy uważa, że Pleton istotnie był politeistą, a sam politeizm próbował uzasadnić i obronić za pomocą neoplatońskiej filozofii. Faktycznie, teologia Gemista-Pletona zawarta w jego głównych dziełach ("Prawach" i komentarzu do "Wyroczeni chaldejskich") jest zdecydowanie politeistyczna; Pleton określa najwyższy byt (neoplatońskie Jedno) mianem Zeusa, a Najwyższą Formę Posejdoną, poświęca sporo miejsca bóstwom, wśród których wyróżnia ponadniebieskie, olimpijczyków i tytanów, zaś jego demonologia mocno różni się od chrześcijańskiej, przypomina zaś neoplatońską (Pleton otwierdzi np., że wszystkie demony są dobre) itp.. Jest krytyczny również w stosunku do mnichów, a omawiając rolę religii w swoim idealnym państwie, stwierdza, że wystarczy wiara w istnienie bóstwa i jego interwencję w losy świata, zaś rytuały religijne mają znaczenie jedynie symboliczne. Dowodząc wpływu dobrego prawa na siłę państwa, a także związku cnoty z powodzeniem, odwołuje się wyłącznie do przykładów z mitologii i historii, przemilcza zaś biblijne.

Z drugiej strony Pleton niejednokrotnie (np. w mowie pogrzebowej na cześć zmarłej cesarzowej Heleny Dragas) określał siebie jako chrześcijanina, towarzyszył cesarzowi Janowi VIII w czasie soboru florenckiego, brał też aktywny udział w debatach teologicznych dotyczących rozbieżności doktrynalnych między kościołem greckim, a łacińskim. Nie ma też jednoznacznych dowodów, by którykolwiek z bezpośrednich uczniów Pletona wyznawał poglądy politeistyczne. Celem referatu jest analiza poglądów filozoficzno-teologicznych Jerzego Gemistego Pletona, połączona z próbą odpowiedzi na pytanie o jego prawdziwe poglądy religijne.

PIOTR LITWIN

Grounding cognitive penetrability of perception in the need for homeostasis

Uniwersytet Warszawski

In predictive processing (PP) theory, perception of the external world (exteroception) is reconceived as a continuous process of predicting the external causes of brain's internal states on the basis of hierarchical and generative model. Therefore, it is at odds with traditional view on perception as a modular and cognitively impenetrable process since information from expectations, knowledge or motivation influences predictions. Nevertheless, despite aspiring to being the unified theory of the brain, present-day PP does not provide for the direct mechanism linking exteroception to perception of the internal physiological condition of the body (interoception), treating them as being realized by partially separate systems. I will argue that cognitive penetrability is actually "grounded" in visceral reactions, which means that exteroception may be penetrated in order to avoid acute interoceptive prediction errors associated with unexpected internal reactions or to guide behavior allowing avoidance of such reactions in the future. The character and scope of "homeostatic penetration" is thus nuanced on the basis of higher-order associations pertaining to how the exteroceptive and interoceptive events unfold. Therefore, the content of the conscious percept is determined by the hypothesis that best serves the long-term overall (exteroceptive and interoceptive conjointly) prediction error minimization. Based on the homeostatic penetrability of perception theory (HPP), I will provide convincing explanations for cases of cognitive, affective or motivational penetrability of perception as well as scientifically testable predictions. I will also shortly describe neural mechanisms and structures that are very likely to underlie HPP.

DAMIAN LUTY

Pesymistyczna meta-indukcja a zakresy stosowalności teorii naukowych

Uniwersytet Adam Mickiewicza

Pesymistyczna meta-indukcja stanowi argument przedstawiony przez Larry'ego Laudana celem obrony antyrealistycznego statusu teorii naukowych. Zasadniczo, w argumencie tym rozłącza się sukces teorii (rozumiany jako sprawdzone posiadanie walory eksplanacyjnego i przewidywczego) z odniesieniem przedmiotowym terminów występujących w tej teorii. Skuteczność teorii nie zależy od jej "prawdziwości" rozumianej klasycznie, której i tak nie należałoby stwierdzać, skoro dawne, niegdyś uznawane za "prawdziwe", teorie okazały się w świetle rozwoju nauki nie posiadać terminów odnoszących się do czegoś w świecie (vide terminy "eter", "cieplik" czy "flogiston"). Według Laudana naiwnością było sądzić, że nasze obecnie najlepsze teorie nie okażą się kiedyś fałszywe, tj., że występujące w nich terminy teoretyczne okażą się nie posiadać odniesienia przedmiotowego.

W swoim referacie przedstawię krytykę argumentu z pesymistycznej meta-indukcji. Po krótkim omówieniu sformułowanych już wcześniej obiekcji wobec argumentu Laudana, naszkicuję własny argument, nie tyle uchylający pesymistyczną meta-indukcję, co wyrażający wątpliwości co do jej całościowego charakteru (wszystkie części wszystkich teorii okazują bądź okażą się "fałszywe").

Postawię i postaram się uzasadnić tezę, że te części wypartych teorii, które umożliwiają uzyskanie tych teorii w granicy teorii lepszych, nowszych i bardziej fundamentalnych, konstytuują odniesienie nie tyle do jakichś rzeczywistych obiektów, co modeli, które można efektywnie stosować i przy ich pomocy działać w pewnym fragmencie świata fizycznego. Okaze się, że argument Laudana nie dotyczy praktyki badawczej usytuowanej w pewnym kontekście. W ten sposób sensowne jest mówienie o stopniowej kontekstualizacji fundamentalnych teorii naukowych, która określa zakresy stosowalności tych teorii - w ramach tych zakresów związek między sukcesem teorii (jej modelu) a odniesieniem przedmiotowym wydaje się nieodzowny, choć bynajmniej nie mogący mieć statusu absolutnego.

MARIA ŁOJEK-KURZĘTKOWSKA

Świętość a jakość życia – perspektywa sceptyczna

Uniwersytet Gdański

Wystąpienie jest wstępem do badań z zakresu etyki końca życia. Celem analizy jest wykazanie, że polemika na temat wartości życia ludzkiego nie przyczynia się do rozwoju bioetyki i utworzenia normatywnej podstawy dla zabiegów medycznych, takich jak eutanazja lub aborcja. Wychodząc od koncepcji Stephena Hollanda, dowodzę, że główne poglądy na temat wartości życia ludzkiego czyli model świętości i model jakości, w równie uprawniony sposób odzwierciedlają intuicję na temat wartości życia. Adekwatność danego modelu uzależniona jest od przyjęcia obiektywnego bądź subiektywnego spojrzenia na ludzką egzystencję. Okazuje się, że przyczyną trudności w określeniu normatywnej podstawy jest opisana przez Gabriela Marcela dwoistość i wewnętrzne rozdarcie bytu ludzkiego. Dwuaspektowość bytu uniemożliwia opowiedzenie się po jednej ze stron sporu na temat wartości życia. Podczas wystąpienia dowodzę, że dążenie do wyznaczenia kryteriów dopuszczalności eutanazji oraz innych procedur medycznych, powinno rozpocząć się od znalezienia alternatywnego paradygmatu etycznego.

AGATA MACHCEWICZ

Liberalizm jako postawa antypolityczna w perspektywie koncepcji polityczności Carla Schmitta

Uniwersytet Warszawski

Teoria państwa Carla Schmitta ma swój początek w gruntownej krytyce liberalizmu. Owa krytyka nabiera szczególnej wyrazistości, gdy uwydatnione zostaje napięcie między właściwym teorii liberalnej myśleniem o państwie a pojęciem polityczności. W ramach kryteriów przyjętych przez Schmitta dla wyznaczenia dziedziny polityczności, liberalizm jawi się jako myśl antypolityczna – przynajmniej na mocy jej własnych postulatów. W swoim wystąpieniu chciałabym omówić charakter owego napięcia między politycznością a liberalizmem.

Schmittiańska definicja polityczności nie wyznacza dziedzin, które są lub mogą stać się jej przedmiotem, lecz opisuje formalne warunki jej zaistnienia. Podstawowym rozróżnieniem fundującym polityczność jest to, które wyznacza podział na przyjaciela i wroga. Pojęcia te mają tu znaczenie egzystencjalne – wrogość oznacza realną możliwość wejścia w stan wojny. Domeną tak rozumianej polityczności jest państwo jako organizm jednoczący podległe mu jednostki oraz nadrzędny wobec wszystkich stowarzyszeń. Ostatecznym kryterium odróżniającym państwo od owych wspólnot istniejących w jego ramach jest prawo do dysponowania życiem obywateli w wypadku wojny.

Teoria liberalna zapoznaje zasadnicze dla Schmitta odróżnienie państwa od społeczeństwa – państwo staje się w istocie jednym ze stowarzyszeń, jego głównym zadaniem jest obrona praw jednostki. W państwie liberalnym nie ma miejsca na polityczność w sensie publicznego sporu, w ramach którego wyznacza się przyjaciół i wrogów, a ofiara z życia obywatela dla obrony jedności i suwerenności państwa przed wrogiem jest ideą obcą liberalizmowi. Pomimo tych ideologicznych założeń, realizm polityczny każe sądzić, że państwo liberalne będzie także – choć w niejawnym sposób – państwem politycznym w tym sensie, że dziedziny życia, które uchodzą za apolityczne (jak etyka czy ekonomia) staną się nimi jako sfery wzajemnej dominacji i podległości różnych grup. Polityczność wydaje się więc być nieuchronną konsekwencją także tej ideologii, która w swych podstawowych założeniach stara się jej uniknąć.

BIBLIOGRAFIA:

Camus A, Storme T, Schmitt and Tocqueville on the Future of the Political in Democratic Times, "The Review of Politics", Vol. 74, No. 4, 2012, s. 659-684.

Koselleck R., Krytyka i kryzys. Studium patogenezy świata mieszczańskiego, Warszawa 2015.

Rawls J., Liberalizm polityczny, Warszawa 1998.

Scheuerman W. E., Carl Schmitt's Critique of Liberal Constitutionalism, "The Review of Politics", Vol. 58, No. 2, 1996, s. 299-322.

Schmitt C., Duchowa i historyczna sytuacja dzisiejszego parlamentaryzmu, [w]: C.

Schmitt, Teologia polityczna i inne pisma, Warszawa 2012, s. 141-226.

Schmitt C., Pojęcie polityczności, [w]: C. Schmitt, Teologia polityczna i inne pisma, Warszawa 2012, s. 245-314.

Schmitt C., Teologia polityczna. Cztery rozdziały poświęcone nauce o suwerenności, [w]: C. Schmitt, Teologia polityczna i inne pisma, Warszawa 2012, s. 45-104.

MARIA MAGIERSKA

Juryslingwistyka wobec wyzwań metafory

Uniwersytet Warszawski

Abstract: Juryslingwistyka pozostaje wspólnym interdyscyplinarnym obszarem obrzeży współczesnej filozofii prawa. Język prawny, jako najbardziej złożony w języku ogólnym przykład metaforycznej transpozycji pojęć abstrakcyjnych do pojęć konkretnych, stanowi bardzo interesującą i niezbadaną zarazem sferę komunikacji. Teoria metafory konceptualnej Lakoffa i Johnsona, atrakcyjna i efektywna w badaniu pojęć języka ogólnego, wyczerpuje się wobec wyzwań stawianych przez dyskurs juryslingwistyczny z uwagi na jego performatywny i złożony charakter. Referat stanowić będzie próbę odnalezienia nowej metodologii badania metafory w sferze prawnej z uwzględnieniem najnowszej w polskiej filozofii prawa koncepcji traktującej tekst prawny jako jeden z przedstawień światów możliwych. W pierwszej części omówione zostaną najnowsze próby aplikacji metod kognitywnych do języka prawnego poczynione przez badaczy anglosaskich, a także wskazane zostaną powody, dla których są one nieaplikowalne do polskiej sfery juryslingwistycznej. W kolejnej części podjęta zostanie próba zastosowania teorii amalgamatów do złożonych, abstrakcyjnych pojęć prawnych na wybranych przykładach. Wnioski prowadzić będą do ukonstytuowania nowej koncepcji badania metafory, właściwej dla sfery juryslingwistycznej.

PIOTR MAKOWSKI

Motor Intentions, Motor Representations and Libet's Experiment

Uniwersytet Adama Mickiewicza

In her important account of the phenomenology of action (2008), Elisabeth Pacherie has introduced the concept of motor intention (or M-intention). M-intentions are different from present-directed (or proximal) intentions and from future-directed (or distal) intentions because of their informational encapsulation and inaccessibility by thought. Still, according to Pacherie, they belong to the intentional cascade of agency on a par with proximal and distal intentions, because they implement goals of actions which are structured by full-fledged conscious intentions. In my presentation, I aim to show that although Pacherie's approach to the idea of motor intentions may seem explanatorily attractive, it is hard to defend both on the folk-psychological premises and from the perspective of cognitive psychology of motoricity.

JĘDRZEJ MALIŃSKI

Pojęcie thymos w myśli Platona i Arystotelesa

Uniwersytet Adama Mickiewicza

Abstract: Thymos jest pojęciem, które było obecne w teoriach duszy w myśli starożytnych Greków, lecz, jak zauważa w „Gniewie i czasie” Peter Sloterdijk, zniknęło wraz z pojawieniem się chrześcijaństwa. Oznaczało bowiem ono (w przybliżeniu) „gniew” czy „zapał” i, w związku z pojawieniem się wykazu grzechów głównych, przestało być przedmiotem namysłu średniowiecznych filozofów. Dopiero w drugiej połowie dwudziestego wieku nieliczni myśliciele dostrzegli jego potencjał do tworzenia teorii społecznych, jak Francis Fukuyama w „Końcu historii”, przytoczony wyżej Sloterdijk, czy – na gruncie polskim – Józef Bańka.

W niniejszym referacie chciałbym zrekonstruować pojęcie thymos u starożytnych Greków. Najpierw przedstawię rozumienie tego terminu przed Platonem i Arystotelesem. Aby w pełni zrozumieć, w jaki sposób obaj filozofowie kształtują pojęcie, należy najpierw zrozumieć, jak ono funkcjonowało przed nimi. Następnie zaprezentuję rozważania dotyczące thymos w „Państwie” i „Fajdrose” Platona. W pierwszym z dialogów thymos pojawia się jako część duszy – to thymoeides. Jest tam skontrastowana z częścią pożądlivą i rozumną. Oprócz tego zostaje ona także pokazana jako mająca wpływ na politykę (zgodnie z prezentowanym w dziele izomorfizmem duszy i państwa). W drugim dialogu thymos jest zaprezentowany w kontekście metafizycznym i retorycznym. Po pierwsze, w micie rydwana jest przedstawiony jako jeden z koni. Po drugie, sama budowa „Fajdrosa” pokazuje trzy części duszy. Następnie przedstawię thymos w myśli Arystotelesa na podstawie „Etyki nikomachejskiej”, „O duszy”, „Retoryki” i „Polityki”. W podsumowaniu zaprezentuję różnice i podobieństwa między ujęciem thymos u obu filozofów.

MARTA MALISZEWSKA

Filozoficzne koncepcje śmierci w fotografii na przykładzie „Zapisu socjologicznego” Zofii Rydet

UE

W moim wystąpieniu chciałabym pokrótce przyjrzeć się głównym koncepcjom poruszającym problem relacji śmierci i fotografii - zarówno tym proponowanym przez Rolanda Barthesa i Bazina, które upatrują w medium jakim są zdjęcia możliwości zaspokojenia „kompleksu mumii”, środka na nieśmiertelność, jak i przeciwnym im teozom Susan Sotag i Hansa Beltinga, którzy postrzegają aparat jako śmiercionośną machinę. Moim celem będzie zanalizowanie w kontekście przytoczonych poglądów jednego z najważniejszych projektów artystyczno-dokumentalnych polskiej fotografii, czyli „Zapisu socjologicznego” Zofii Rydet, w ramach którego artystka wykonała w latach 1978-1990 ponad dwadzieścia tysięcy portretów mieszkańców terenów wiejskich. Chciałabym również przeanalizować pod tym kontem wypowiedzi samej Rydet, która pisze w „O swojej twórczości”:

„Fotograf był jakby magiem potężnym, bo mającym możliwość zatrzymania czasu, pokonującego choćby na krótko hydrę śmierci. A aparat był tym głównym instrumentem, czarodziejską skrzynką zatrzymującą obraz.”

W „Świetle obrazu” Barthes zauważa, że niemożliwe jest mówienie o fotografii jako spójnej całości, dlatego poprzez analizę przytoczonego przykładu chciałabym pokazać jak wspomniana relacja może się kształtować i czym fotografia może być, a tym samym zabrać głos w dyskusji dotyczącej tego niemożliwego do jednoznacznego ujęcia, a tym samym niewyczerpanego zagadnienia.

CYRILL MAMIN

Intuition and Justification

University of Lucerne, Switzerland

Abstract: Intuition is sometimes seen as a way to gain knowledge in alternative to deductive reasoning. Apart from this, 'intuition' is understood quite differently, spreading from a priori-accounts in classical philosophy to contemporary psychological research and uses in colloquial language. My aim in the first part is to bridge the gap between the philosophical and the contemporary psychological and colloquial understandings of 'intuition'. To this end, I first demonstrate that the phenomenal features of immediacy and certainty are present in philosophical as well as psychological understandings. Second, I defend the claims that intuitions cannot be reduced to beliefs but, however, constitute inclinations to believe. This results in either intuitive beliefs that p or intuitions that p (the latter in case the original intuition is defeated by opposed beliefs). Both are propositional attitudes. However, third, I argue based on psychological dual-process theory against positions which narrow intuition to the propositional level. Instead, I hold that intuition fundamentally takes place at a nonpropositional level and, as a result, intuitions foremostly are nonconceptual representations. The remainder of the paper concerns intuitive justification. Here, I first argue that with respect to justification, the different forms of intuition mentioned can all be properly understood within a framework which takes into account why intuition has evolved and in this sense takes intuitions to be adaptive. This lays the groundwork for an externalist account of intuitive justification. As an outlook, I recommend taking intuitive reasoning into account as a possibility to meet the internalist recognition requirement

HENRYKH MAZURKEVICH

Teatralna antropologia wobec problemów cielesności.

Stanisławski i Grotowski

Uniwersytet Wrocławski

Współczesna myśl filozoficzna rzadko dotyka teatru w jego najbardziej dosłownym, słownikowym, znaczeniu, czyli teatru jako jednej ze sztuk widowiskowych oraz specyficznego miejsca, gdzie zgromadzona publiczność ogląda poszczególne przedstawienia. Z drugiej zaś strony, teatr w filozoficznym dyskursie występuje jako źródło metafor i konstrukcji pojęciowych (scena, spektakl, rola itd.). Liczni myśliciele związane z takimi nurtami jak chociażby strukturalizm, poststrukturalizm czy szeroko pojęty postmodernizm, śmiało czerpali z dyskursu teatralnego.

Można wskazać na jeszcze jeden obszar gdzie myśl filozoficzna spotyka się z teatrem. Chodzi o wszystkie te refleksje, którymi nie dotycząc wprost praktyki czy teorii scenicznej, jednak mogą być wykorzystane tak poprzez teatralnych twórców podczas pracy nad konkretnymi przedstawieniami, jak i teoretyków teatru, którzy zechcą wykorzystać je dla swoich własnych analiz.

W XX wieku teatr staje się prawdziwym laboratorium praktyczno-teoretycznych rozważań nad różnego rodzaju problemami, które coraz bardziej związane są z zagadnieniami filozofii, a zwłaszcza filozoficznej antropologii. Wśród nich możemy wyczytać: problemy relacji umysł i ciało, wpływu emocji na ludzkie zachowanie, zagadnienia związane z intuicją oraz podświadomością i nadświadomością, rolę twórczości i ekspresji. W tym całym wachlarzu problemów związanych z ludzką cielesnością. Uważam, że w tej dziedzinie dwudziestowieczna praktyka i teoria teatralna ma szczególnie osiągnięcia, które mogą być niezmiernie ważne dla filozofii.

PAWEŁ MOTYKA

Poznawanie innych umysłów w oparciu o analizę strukturalnych aspektów doświadczenia percepcyjnego

Uniwersytet Warszawski

Rdzeniem problematyki poznawania innych umysłów w rozumieniu zaproponowanym przez T. Nagela jest niemożność przybliżania sobie jakościowych aspektów doświadczenia (qualiów) innych podmiotów oraz ich nieredukowalność do fizycznych korelatów obserwowalnych z perspektywy trzecioosobowej. Celem referatu jest rozwinięcie spekulatywnej propozycji Nagela (1997, s. 218) dotyczącej możliwości bardziej obiektywnego opisu doświadczenia innych umysłów w oparciu o jego strukturalne aspekty. Zagadnienie wyróżniania strukturalnych aspektów doświadczenia – tj. tych, które dają się w jakikolwiek sposób skwantyfikować i przedstawić na skali ilościowej lub w przestrzeni geometrycznej – przedstawione zostanie na przykładach substytucji sensorycznej. Technologie substytucji sensorycznej umożliwiają transformowanie sygnałów z określonego zmysłu do innych modalności zmysłowych, tak, by osoby z dysfunkcją danego zmysłu reprezentować mogły docierające sygnały przy użyciu zachowanych modalności. Warunkiem możliwości dokonywania substytucji jest strukturalne podobieństwo określonych zmysłów (np. na wymiarze intensywności: głośność-jasność), umożliwiające „remapowanie” informacji pomiędzy nimi. W głównej części przedstawione zostaną empiryczne podstawy możliwości poszerzania opisu treści innych umysłów przy swoistym zawieszeniu problemu qualiów oraz omówiona zostanie potencjalna rola danych z neuroobrazowania w uzasadnianiu ekstrapolacji strukturalnych aspektów doświadczenia innych umysłów (Motyka, 2015).

ANGELIKA MUS-NOWAK

Realizm strukturalny w obliczu pesymistycznej meta-indukcji

Uniwersytet Jagielloński

Abstract: lepiej od tradycyjnego realizmu odpowiadać na zarzut pesymistycznej meta-indukcji. Argument pesymistycznej meta-indukcji polega na podkreśleniu, że historia nauki obfituje w teorie, które, kiedyś postrzegane jako skuteczne, później zostały odrzucone, więc obecnie najlepsze teorie również mogą okazać się fałszywe. Strukturaliści przyznają, że istnieje radykalna nieciągłość na poziomie teoretycznym teorii, nie zgadzają się jednak, że w rozwoju nauki nie ma żadnej ciągłości na nieempirycznym poziomie. Wskazują na ciągłość na poziomie strukturalnym, co oznacza, że równania matematyczne zawarte w poprzednich teoriach naukowych są zachowane w teoriach je zastępujących. Dla strukturalistów stanowi to podstawę do twierdzenia, że owe równania matematyczne odzwierciedlają prawdziwą strukturę rzeczywistości. Twierdzą jednak, że „natura” świata fizycznego, w związku z wciąż zmieniającą się treścią teorii, będzie wiecznie przed nami ukryta.

W moim wystąpieniu skupię się na krytyce tezy strukturalizmu, która odmawia nam poznawczego dostępu do „natury” świata. Wykażę, że dokładnie ten argument, który doprowadził do powstania realizmu strukturalnego (pesymistyczna meta-indukcja), może stać w sprzeczności z tezą o niepoznawalnej „naturze”. Skoro nasze teorie naukowe zawierają twierdzenia o „naturze” świata, które są zmieniane w obliczu doświadczeń i eksperymentów, to, jak będę argumentować, najlepszym wyjaśnieniem tych ciągłych zmian jest możliwość poznawczego dostępu do „natury”. Gdyby „natura” była niepoznawalna, nic nie zmuszałoby naukowców do porzucania swych dawnych niestrukturalnych twierdzeń.

ANETA NICZYPORUK

**KONTROLA WOLITYWNA NAD WŁASNYMI MYŚLAMI: ZAGADNIENIE
TŁUMIENIA MYŚLI**

Uniwersytet w Białymstoku

Tłumienie myśli rozumiem jako wolicjonalną czynność umysłu nakierowaną na niedopuszczenie wybranych treści do świadomości. Badania psychologiczne z tego obszaru są prowadzone głównie w trzech paradygmatach: paradygmacie „białego niedźwiedzia”, paradygmacie „myśl/nie myśl” oraz paradygmacie kierowanego zapominania. Wyniki tych badań są niekonkluzywne: podczas gdy eksperymenty w pierwszym paradygmacie zwykle wskazują na paradoksalne skutki tłumienia myśli, rezultaty badań w dwóch pozostałych paradygmatach świadczą o możliwości efektywnego blokowania niechcianych treści umysłowych. Różnice w wynikach mogą być spowodowane wykorzystywaniem innych rozwiązań metodologicznych lub tworzeniem odmiennych warunków tłumienia myśli. Wiedza o następstwach tłumienia myśli oraz czynnikach wpływających na jego efektywność mogłaby znaleźć wiele zastosowań praktycznych. Według szacunków znacząca większość ludzi doświadcza intruzywnych myśli i impulsów. Intruzje są też istotnym elementem obrazu klinicznego niektórych zaburzeń psychicznych, takich jak zaburzenia obsesyjno - kompulsyjne, zaburzenia po stresie traumatycznym i depresja. W kontekście pytania o zakres i konsekwencje wolitywnej kontroli nad własnymi myślami, dokonany zostanie przegląd badań nad tłumieniem myśli u osób zdrowych i tych cierpiących na zaburzenia psychiczne.

PAWEŁ NIERODKA

Anatelizm w kontekście rozumienia systemu filozoficznego

W wystąpieniu pytam o koncepcję filozoficzną Andrzeja L. Zachariasza zwaną anateljizmem (od gr. ano – w górę i telos – cel), w kontekście rozumienia systemu filozoficznego. Autor tworzy teorię filozoficzną, na którą składają się rozważania z zakresu różnych dziedzin filozoficznych. Formułuje koncepcję np. einanologii, kulturozofii, czy też antropotelizmu. W ramach różnych dziedzin anateljizmu mówi o istnieniu stanowiącym naczelną zasadę jego rozważań. Einanologia dotyczy samego „bycia”, czyli istnienia, a nie jak klasyczne ontologie różnych form „bycia”, np. materialnego, duchowego. Człowiek – akcentuje antropotelizm – to moment istnienia, który ciągle przekracza swe dotychczasowe ograniczenia. Kulturozofia z kolei odwołuje się do doświadczeń człowieka, próbuje zrozumieć jego sytuację, w różnych wymiarach realizacji jego istnienia.

Wystąpieniu, analizuję pojęcie systemu filozoficznego odróżniam nie tylko „system rozległy” od „systemu węższego”, ale i pytam w jakim stopniu różne dziedziny anateljizmu, wyrastają z jego podstawowego twierdzenia systemowego. Jeśli tworzy się system filozoficzny, wiele różnych kwestii omawia się, nie tyle w ramach niego, ale i z punktu jego widzenia. Istotą podstawowego twierdzenia systemowego, twierdzę, jest jego wysoka informacyjna zawartość. System filozoficzny winien być różnym od kodeksu prawnego, w którym każdy paragraf dotyczy problemu, ale paradygmaty te mogą, nie mieć z sobą związku. W pracy pytam zatem o rozumienie anateljizmu jako systemu filozoficznego.

PIOTR NOWAK

Ogólna teoria alokacji narządów do przeszczepu

Uniwersytet Jagielloński

Narządy do przeszczepu stanowią dobro o charakterze deficytowym. Jest ich mniej niż osób, które mogłyby je otrzymać. W związku z tym decyzja o przydzieleniu organu jednemu z pacjentów wiąże się de facto ze skazaniem innego pacjenta na śmierć lub cierpienie. Tego rodzaju wybory muszą jednak być podejmowane i należałoby oczekiwać, że będą podejmowane w oparciu o racjonalną teorię etyczną. Przedmiotem referatu będzie analiza ogólnej teorii alokacji narządów, a także wyodrębnienie i omówienie szczegółowych zasad, które z niej wynikają. Prezentowana teoria bierze pod uwagę wymogi utilitarystycznej oraz egalitarystycznej koncepcji sprawiedliwości. Obydwie konkurencyjne koncepcje zostaną potraktowane jako warianty arystotelesowskiej zasady sprawiedliwości proporcjonalnej, która nakazuje podobne przypadki traktować w sposób podobny, a różne w sposób różny i proporcjonalny w stosunku do różnic (Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, 1130b-1132b).

IWONA OLEJNICZAK

Problem zachowań intencjonalnych u małych człokkształtnych

Uniwersytet Adama Mickiewicza

Intencjonalność jest terminem ściśle powiązany z świadomością i samoświadomością, jednak są one odpowiedzialne za zupełnie inne połączenia „Ja – świat”. W referacie pragnę skupić się na relacjach związanych z kooperacją pomiędzy różnymi podmiotami, a nie na tym jak subiektywnie postrzegany jest świat przez daną jednostkę. Moim głównym celem są rozważania nad zagadnieniem intencjonalności małych człokkształtnych. John R. Searle zaznacza, że nie wszystkie zachowania intencjonalne są świadome, a co za tym idzie nie wszystkie zachowanie świadome są intencjonalne. Intencjonalność można rozumieć jako pomost łączący „Ja” z resztą świata. Michael Tomasello dzieli intencjonalność na trzy poziomy: indywidualny, współdzielony, kolektywny. Każdemu z tych poziomów odpowiadają inne typy zachowań społecznych. Ludzie posiadają w różnym stopniu rozwinięte wszystkie z wymienionych przez M. Tomasello rodzajów intencjonalności. W referacie odpowiem na pytanie czy małe człokkształtne posiadają zachowanie intencjonalne, a także jakie konsekwencje filozoficzne można wysnuć z przypisywania każdego z tych rodzajów intencjonalności małym człokkształtnym.

BEATA PIECYCHNA

Multidimensionality of Translation in the Light of Gadamerian Philosophical Hermeneutics

Uniwersytet w Białymstoku

According to R. Palmer, contemporary hermeneutics finds in translation a specific "reservoir" for exploring key philosophical issues. The author of the paper attempts to prove that also contemporary translation studies may find in hermeneutics many inspiring thoughts concerning the act of translation and the task of translators.

The paper relates to the concept of translation in the light of Gadamerian theory of hermeneutics and to translator's competence as texts interpreter. The main aim of the presentation is to depict the following conceptualizations of translation as seen in Gadamer's views on language, understanding, and interpretation: 1) translation as a realization of the hermeneutic circle of understanding; 2) translation as a concretization of effective-historical consciousness; 3) translation as a hermeneutic conversation; 4) translation as a linguistic interpretation of the world. The conceptualisations constitute the overview of the most important Gadamerian concepts which help to understand the role of translation and a translator in hermeneutic philosophy.

MICHAŁ PIEKARSKI

Od rozpoznawania wzorców do normatywności działań

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Abstract: Celem mojego wystąpienia jest pokazanie w jaki sposób na bazie zdolności do rozpoznawania wzorców (pattern recognition) są ufundowane intuicje normatywne. Zapytam o rolę spostrzegania wzorców w kontekście problemu dotyczącego minimalizacji "błędu predykcyjnego w percepcji" i w odwołaniu do koncepcji percepcji zorientowanej na działania (action-oriented predictive processing) wykażę, że wzory dane w percepcji są rozpoznawane o tyle, o ile wpływają na kontrolę działania. W tym sensie są normatywne: na podstawie ich rozpoznania, dany podmiot może podjąć określone działanie lub mówiąc ściślej - jest zobowiązany podjąć określone działanie. Na podstawowym, empirycznym poziomie wzorce pełnią zatem istotną funkcję w procesach predykcyjnych, zaś na wyższych poziomach wiążą się ściśle z utrwalaniem określonych form działań czy zachowań. W dalszej części rozważań wejdę w dyskusję z propozycją Anthony'ego Chemero i Erandy Jayawickreme dotyczącą możliwości zbudowania etyki cnót w oparciu o wywodzące się z psychologii ekologicznej Jamesa J. Gibsona pojęcie affordance (po polsku tłumaczone jako "oferta" albo "afordancja"). Wykażę, że nie ma potrzeby wprowadzania tego pojęcia, aby wytłumaczyć genezę cnót. Chemero powiada, że cnota jest umiejętnością odpowiedniego działania (afordancją moralną) w różnych moralnie kwalifikowalnych sytuacjach. W opozycji do tego stanowiska uzasadnię, że cnota może być rozumiana jako zdolność do właściwego rozpoznawania wzorców oraz że odnosi się ona do czegoś, co określam mianem normatywności działań. W ludzkich działaniach możemy rozpoznawać odpowiednie wzorce zachowania i to ta umiejętność rozpoznawania a następnie aplikacji tych wzorców może być właśnie określona mianem cnoty

SABINA PREJSNAR-SZATYŃSKA

Filozoficzne źródła retrybutywnych teorii kary

Uniwersytet Jagielloński

Filozofia kary poszukuje odpowiedzi na pytanie, dlaczego kara istnieje oraz stara się ją uzasadnić. Teorie karne należą do podstawowych zagadnień filozofii prawa. Na przestrzeni wieków poglądy tych którzy zajmowali się tą kwestią filozofowie, prawnicy socjologowie podzielili się na dwa zasadnicze podejścia tj. teorie retrybutywne oraz teorie utylitarne. Pierwsze odwołują się do istoty kary, nazywane są także odwetowymi. Według nich kara jest odpłatą. Drugie przypisują karze określone cele jakie ma ona spełnić w społeczeństwie. Mimo ogromnej krytyki retrybutywizmu pozostaje on wciąż żywotnym i chętnie przywoływanym uzasadnieniem wymierzania kary. Dlatego należy ustalić gdzie sięgają korzenie tego uzasadniania kary kryminalnej. Następnie wydobyć jego najistotniejsze elementy. Być może okaże się, że polityka kryminalna w której brak takiego uzasadnienia nie wpływa korzystnie na życie społeczne danej wspólnoty. Stosowanie sankcji karnych ma zasadniczy wpływ na życie społeczne stąd tak ważna znajomość ich źródeł i stały krytyczny namysł.

JOLANTA PROCHOWICZ

Co oznacza dzisiaj pojęcie feminizmu liberalnego?

Katolicki Uniwersytet Lubelski

W swoim referacie pokrótce przedstawię poglądy dwóch współczesnych feministek liberalnych - Susan Okin oraz Marthy Nussbaum. Zwrócę uwagę na kluczowe różnice w ich poglądach (dotyczą one głównie kwestii związanych z wielokulturowością, jak również interpretacji Rawlowskiej teorii sprawiedliwości). Rozbieżności w poglądach tych autorek wyznaczają, w moim przekonaniu pole dyskusji wewnątrz feminizmu liberalnego oraz stanowią ważny przyczynek do dyskusji w filozofii polityki jako takiej. W kontekście polskiej filozofii polityki jest to tym bardziej ciekawe, ze względu na niejednoznaczność samego pojęcia liberalizmu.

AGNIESZKA PROSZEWSKA

Realizm strukturalny w biologii: Studium przypadku

Uniwersytet Jagielloński

Mimo niekwestionowanych sukcesów współczesnych teorii nauk przyrodniczych, nasza wiedza o otaczającym nas świecie wciąż pozostaje niepełna. Fakt ten podkreślany jest zarówno przez pracujących nad zunifikowaną „teorią wszystkiego” naukowych realistów, jak i przez antyrealistów, dla których uznanie naszej wiedzy za częściową jest jednak często traktowane jako implikujące jakąś formę poznawczego sceptycyzmu. Kres niekończącemu się sporowi na linii „realizm-antyrealizm” położyć miała zaproponowana pod koniec XX w. koncepcja realizmu strukturalnego, mająca bezpośredni związek z aktualną praktyką badawczą oraz godząca intuicje wspólne obu stronom sporu.

Celem referatu będzie zaprezentowanie ontycznej wersji strukturalnego realizmu, a następnie wstępna próba jej aplikacji do nauk biologicznych. Pokazane zostanie, że podejście strukturalne dostarcza narzędzi pozwalających na wyjaśnienie m.in. postępu oraz zmian konceptualnych w teoriach biologicznych oraz na inkorporację ich – często kłopotliwych - ontologicznych implikacji. W ramach case study omówione zostanie, niezwykle problematyczne dzisiaj, pojęcie „genu” oraz zaproponowana zostanie jego rekonceptualizacja w terminach strukturalnych

PAWEŁ PRUSKI

**Podmiot doskonale racjonalny - decyzyjnonistyczne ujęcie
prawdopodobieństwa w filozofii Rudolfa Carnapa**

Uniwersytet Jagielloński

We wczesnym okresie działalności Carnap określał pojęcie prawdopodobieństwa jako stosunek logiczny pomiędzy zdaniami. Relacja ta charakteryzowana była za pomocą funkcji confirmacji, bazującej na analizie zakresów logicznych zdań. Pomimo licznych prób Carnap nigdy nie sformułował wolnej od problemów, efektywnej funkcji confirmacji. W rezultacie utożsamianie prawdopodobieństwa ze stopniem confirmacji ustąpiło miejsca podejściu decyzyjnistycznemu. W odniesieniu do założeń współczesnej teorii decyzji oraz subiektywnej interpretacji prawdopodobieństwa, propozycja Carnapa związana jest z wieloma innowacyjnymi rozwiązaniami. Szczególnie interesujące są warunki określające racjonalność podmiotu (mające reprezentować dyspozycje intelektualne). Powyższa propozycja zakłada silnieunormowany charakter warunków racjonalności wykraczających poza standardowe, subiektywistyczne ujęcie prawdopodobieństwa.

Z normatywnego punktu widzenia, pomimo wysokiej idealizacji, pozwala na tworzenie funkcjonalnych modeli obliczeniowych bazujących na założeniach racjonalności podmiotu. W konsekwencji dzięki połączeniu standardowej aksjomatyki rachunku prawdopodobieństwa oraz dodatkowych warunków otrzymujemy formalną reprezentację funkcji wiary oraz zaufania podmiotu.

Celem niniejszego referatu jest ukazanie korzyści wynikających z przyjęcia zaproponowanych przez Carnapa warunków racjonalności, szczególnie w odniesieniu do wybranych problemów występujących w obrębie współczesnej teorii decyzji. Dodatkowo przedstawiona zostanie analiza argumentu Johna Kemenego, ukazująca w jaki sposób możliwe jest połączenie logicznej interpretacji prawdopodobieństwa z interpretacją subiektywną bazującą min. na warunkach racjonalności.

TOMASZ PUCZYŁOWSKI

Pojęcie wiedzy w argumencie z niewiedzy

Uniwersytet Warszawski

Choć argument z niewiedzy wyrażany jest na wiele (niekiedy niezwykle barwnych) sposób, jego ogólna postać przybiera formę:

- 1) Jeżeli podmiot poznający x nie wie, czy hipoteza sceptycyzmu jest fałszywa, to x nie wie, czy p
- 2) Nikt nie wie, czy hipoteza sceptycyzmu jest fałszywa.

Zatem:

- 3) Podmiot poznający x nie wie, czy p .

(gdzie 'p' reprezentuje dowolne zdanie w sensie logicznym, które nie jest prawdą analityczną).

Celem referatu będzie próba rekonstrukcji możliwego uzasadnienia przesłanki 1), tj. będzie próbą odpowiedzi na pytanie, jakie reguły dotyczące wnioskowań o wiedzy i pojęciach pokrewnych przyjąć, a także jakie warunki nałożyć na pojęcie wiedzy, aby tę przesłankę na ich gruncie uzasadnić. Niekiedy zauważa się, że dla jej zasadności konieczne jest przyjęcie tzw. zasady dedukcyjnego domknięcia wiedzy na konsekwencje. Logiczna rekonstrukcja racji stojących za przyjęciem 1) pokaże, że nie jest to jedyny filozoficznie kontrowersyjny warunek konieczny uzasadnienia tej przesłanki.

JAKUB PUŁAWSKI

Zasada Refleksji - różne sformułowania i kontrprzykłady

Uniwersytet Jagielloński

Sformułowana przez van Fraasena w latach 80' XX wieku, Zasada Refleksji od samego początku budziła wiele kontrowersji. Mimo to jest ona jednak uważana za jedną z ważniejszych norm epistemicznych dla racjonalności. Mówi ona o relacji pomiędzy przyszłymi i obecnymi stanami przekonaniowymi agenta - stwierdza mianowicie, że jeśli w czasie t_0 jestem przekonany, że w czasie t_1 będę przekonany co do zdania A w stopniu r , to już w czasie t_0 powinienem przyjąć przekonanie co do zdania A w stopniu r (gdzie $t_0 < t_1$).

W swojej prezentacji przedstawię oryginalne sformułowanie Zasady Refleksji i jego konsekwencje, a następnie serię klasycznych kontrprzykładów z nim związanych. W dalszej części mojego wystąpienia zaprezentuję wybrane próby przeformułowania Zasady Refleksji w taki sposób, by stała się na owe kontrprzykłady odporna: Distorted Reflection zaproponowaną przez Briggs (2009) i Modified Reflection zaproponowaną przez Heddena (2015). Na koniec zaproponuję jeszcze jedną, bardziej ogólną obiekcję do Zasady Refleksji, wynikającą z jej postaci formalnej.

Bibliografia:

Van Fraassen, Bas. 1984. "Belief and the Will." *Journal of Philosophy* 81

Briggs, Rachel. 2009. "Distorted Reflection." Massachusetts Institute of Technology

Hedden, Brian. 2015. "Against Reflection Principles" w: "Reasons Without Persons: Rationality, Identity and Time" Oxford Scholarship Onlin

MIKOŁAJ RACZYŃSKI

Prawa człowieka a demokracja. Czy Johna Rawlsa można nazwać nacjonalistą?

Uniwersytet Warszawski

Dla Johna Rawlsa sprawiedliwość jest pierwszą cnotą społecznych instytucji. Czy to oznacza, że prawa człowieka można uznać za cnotę społeczną? W Teorii sprawiedliwości Rawls wprost nie mówi jeszcze o prawach człowieka, ale zwraca uwagę, że istnieją wynikające ze sprawiedliwości pewne prawa naturalne, których istnienie jest niezależne od konwencji społecznych i politycznych. Wydaje się, że jest to załączek poglądu na prawa człowieka, który amerykański filozof rozwija w kolejnych pracach. W swojej ostatniej książce Prawo ludów Rawls już konstruuje minimum naglących praw człowieka, które powinny być przestrzegane przez wszystkie państwa świata. W toku swoich rozważań wymienia trzy podstawowe prawa człowieka, które powinny być respektowane, bez względu na miejsce i czas. Pierwsze to prawo do życia, rozumiane przez Rawlsa jako dostęp do minimum finansowego potrzebnego do egzystencji oraz zapewnienie poczucia bezpieczeństwa, drugie to prawo do wolności, a trzecie to prawo do formalnej równości wyrażonej przez reguły sprawiedliwości naturalnej.

Co istotne, zdaniem autora Prawa ludów tak rozumiane prawa człowieka nie są typowo liberalne, a co za tym idzie nie są wytworem zachodniej cywilizacji. Dlatego też, mogą być respektowane przez wszystkie ludy.

W swoim wystąpieniu chciałbym zastanowić się nad powiązaniem demokracji i praw człowieka w koncepcji Rawlsa. Następnie postaram się odpowiedzieć na pytanie: czy zdaniem Rawlsa prawa człowieka mogą być w pełni realizowane w państwach niedemokratycznych. Jeśli tak, to zastanowię się, czy taki projekt nie jest zbyt minimalistyczny, a nawet nacjonalistyczny, co w swojej książce Prawa Innych. Przybysze, rezydenci i obywatele twierdzi Seyla Benhabib

ŁUKASZ REMISIEWICZ

Ateizm semantyczny - w jaki sposób można go uzasadnić, a w jaki nie?

Uniwersytet Gdański

Bohdan Chwedeńczuk jako jedyny polski filozof w systematyczny sposób broni tezy o nonsensowności języka religijnego. Teza ta, zapoczątkowana przez neopozytywistów, była przedmiotem wieloletniego sporu w analitycznej filozofii religii. Wkład Chwedeńczuka polega na uzasadnieniu jej pewnym konkretnym kryterium sensowności, wymogiem Hume'a. Większość autorów polemizujących z Chwedeńczukiem (Jadacki, Przełęcki, Pawliszyn, Kondrat, Ładosz) odrzucało wymóg Hume'a wraz z tezą, której wsparcia udzielał. W niniejszym referacie przyjmuję inną pozycję: odrzucam wymóg Hume'a, a w szczególności rolę jaką zaplanował dla niego Chwedeńczuk w łańcuchu dowodzenia, ale podzielam stanowisko o nonsensowności języka religijnego i pragnę przedyskutować jak można byłoby go bronić.

Rozpaczynam od przedstawienia własnych zarzutów skierowanych przeciw dowodowi Chwedeńczuka. Dzielę je na dwie części: pierwsza z nich dotyczy wymogu Hume'a. Intencją jest pokazać, że, po pierwsze, wymóg ten posiada pierwszorzędne wady, znane z krytyki neopozytywistycznych kryteriów sensowności; po drugie nie jest hipotezą empiryczną jak uważał Chwedeńczuk; po trzecie jest nieprecyzyjny. Druga część zarzutów dotyczy spójności całej koncepcji Chwedeńczuka, bo choć cała konstrukcja wygląda jak wsparta o wymóg Hume'a, to niekiedy w wywodzie znajdują się intuicje go uzupełniające, ale nie dość jasno powiązane. Celem jest pokazać, jakie są to intencje.

Na koniec zarysowuję szkic własnego uzasadnienia tezy o nonsensowności języka religijnego. Pomysł polega na uzasadnieniu tezy o tym, że nie ma żadnej sposobności by ustalić status tego słowa (pod groźbą sprzeczności wewnętrznej nie może być bytem fizycznym, bytem teoretycznym, „obrazem” mentalnym), a mimo wszystko, według deklaracji religijnych musi posiadać desygnat. Nieznana nie jest więc *differentia specifica* Boga, ale również *genus proximum*.

ELIASZ ROBAKIEWICZ

**Spór o historię powszechną, nowoczesność i kolonializm
w "Subaltern Studies"**

Uniwersytet Warszawski

W 2013 roku nakładem wydawnictwa „Verso books” ukazała się wzbudzająca duże kontrowersje książka indyjskiego socjologa Vivka Chibbera „Postcolonial Theory and the Specter of Capital”. Książka zawiera rozbudowaną krytykę indyjskiej szkoły historycznej „Subaltern Studies” oraz krytykę nurtu „studiów postkolonialne” w naukach humanistycznych.

Jednym z centralnych zagadnień studiów postkolonialnych jest relacja grup podporządkowanych (etnicznych, narodowych, klas) do dominacji kolonialnej (jak w przypadku Brytyjskiej obecności w Indiach) czy nowych form dominacji po okresie dekolonizacji (takich jak podporządkowanie ekonomiczne czy kulturowe). Vivek Chibber podejmuje w swojej książce problem o fundamentalnym filozoficznym znaczeniu czyli problem możliwości historii powszechnej i partykularności grup podporządkowanych. Śledzi w pracach wybitnych przedstawicieli „Subaltern Studies” takich jak Ranajit Guha czy Dipesh Chakrabarty tendencje do niwelowania problemu „na ile historia Indii jest częścią historii uniwersalnej” prowadzącej do podkreślania zupełnej wyjątkowości historii Indii.

Moje wystąpienie będzie składać się z dwóch części. W części pierwszej przedstawię krótką charakterystykę „Subaltern Studies” oraz kształt problemu możliwości historii uniwersalnej postawionego przez badaczy i badaczki „Subaltern Studies”. W drugiej części przedstawię argumentację Chibbera na rzecz tezy, że historia Indii jest częścią historii uniwersalnej. Problematyka historii uniwersalnej jest rozumiana jako powtarzalność (czy uniwersalność) pewnych historycznych wzorców przemian kulturowych, społecznych czy ekonomicznych, przede wszystkim jako problem modernizacji i przejścia byłych krajów kolonialnych do kapitalizmu. Tak postawiony problem historii Indii staje się jednocześnie zagadnieniem filozoficznym o ponadregionalnym zakresie. Celem mojego wystąpienia jest wydobycie filozoficznego sensu debaty indyjskich badaczy społecznych nad zagadnieniami historii uniwersalnej i nowoczesności.

WOJCIECH ROSTWOROWSKI, NATALIA ŁOZIŃSKA

I MARCIN BEDKOWSKI

Conditionals and content connection – an experimental study

Uniwersytet Warszawski

A felicitous statement of a conditional, i.e., sentence of the form "If p, then q", conveys that there is a content connection between p and q. Depending on the context, this connection may be of a very different kind: causal, evidential, analytical etc. Various theories of conditionals agree that the content connection between the antecedent and the consequent is not significant to truth conditions of conditionals; consequently, the conditionals with sub-clauses which apparently lack any connection are standardly evaluated as true/highly probable, despite being very odd and presumably unacceptable by an ordinary user of language, e.g.,

(1) If two plus two equals four, then Warsaw is the capital of Poland.

The oddity of (1) is usually explained in pragmatic terms (see: Bennett 2003, Edgington 2007); namely, based on Gricean (1989) considerations, it is argued that the content connection arises as a conversational implicature and thus (1) is merely misleading because of having false implicatures (call this view IC.)

In our talk, we examine whether IC is correct by using experimental methods. Our experimental study applies the test from the so-called "reinforceability" designed to distinguish between a content of a sentence which is semantically expressed and the one which is conversationally implicated (cf. Sadock 1979, Horn 1991.) The results of our test indicate that the content connection expressed by a conditional in a particular context is a part of the proposition expressed rather than a conversational implicature. In the final part of our talk, we outline an alternative account of the content connection in conditionals, set in the contemporary contextualist theory of meaning (cf. Björnsson 2011, Recanati 2010.)

EDGAR FILIP RÓŻYCKI

Czy zło mieszka w mózgu?

Uniwersytet w Białymstoku

Kiedy myślimy o złu, zazwyczaj mamy na myśli wartości moralne, kiedy indziej odnosimy się do religii. Pytając o przyczynę zła, wyjaśnienia znajdujemy w socjologii czy kulturze. Kiedy jednak przychodzi nam zmierzyć się z pytaniem o naturę zła, niewiele – jeśli cokolwiek – możemy powiedzieć. Próbowano je wyjaśniać w ramach powstających wraz z rozwojem nauk humanistycznych (w szczególności psychologii) nowych koncepcji człowieka.

Tymczasem Simon Baron-Cohen w swojej ostatniej książce zatytułowanej „Teoria zła” próbuje odpowiedzieć na to pytanie z zupełnie innej perspektywy: neurobiologicznej. Dowodzi, że za uczynki, które zwykliśmy określać mianem bardzo złych, odpowiada brak empatii. Ten zaś wynika ze zmian w zdefiniowanym przez niego „obwodzie empatii” – zestawie przynajmniej dziesięciu ośrodków w mózgu oraz połączeń między nimi. Baron-Cohen twierdzi, że nieprawidłowości w tych obszarach skutkują nieumiejętnością zarówno prawidłowego odczytania myśli lub uczuć innej osoby, jak też reagowania adekwatną emocją. Konsekwencją tego jest powstanie zespołu cech osobowości, które współczesna psychiatria nazywa zaburzeniami osobowości, m. in. typu psychopatycznego, borderline czy narcystycznego.

Simon Baron-Cohen nie poprzestaje na określeniu skutków braku empatii. Próbuje dociec przyczyn tego stanu rzeczy, dopatrując się ich zarówno w środowisku, jak i genach. Ponadto definiuje skalę empatii oraz test diagnostyczny.

Celem referatu jest analiza krytyczna koncepcji Barona-Cohana – w szczególności zaś jego definicji empatii oraz sformułowanie odpowiedzi na pytanie o związek między zdolnością do empatii a zachowaniami określanymi jako moralnie złe.

Bibliografia:

- Baron-Cohen S. (2011), Teoria zła. O empatii i genezie okrucieństwa., Sopot: Smak słowa
Bloom P. (2015), Przeciw empatii., w: Znak, 10/2015

PAWEŁ RZEWUSKI

„Liberum veto” – nieszczęście tradycji rzymskiej

Uniwersytet Warszawski

"Liberum veto", zwyczaj zrywania sejmów, uważany jest w polskiej tradycji za przejaw anarchii i przeciwstawienia się trendom świata zachodniego. Pogląd taki głosili zarówno Mickiewicz, jak i Hempel czy Rymkiewicz. Tymczasem w oczach polskiej szlachty wieku XVII sprawa wyglądała inaczej. W pracy Scriptorum, mającej być manifestem polskiej myśli filozoficznej skierowanym do zachodniego czytelnika, Andrzej Maksymilian Fredro starał się bronić "liberum veto". Odwoływał się do tradycji rzymskiej, wskazując tym samym, że to Rzeczpospolita Obojga Narodów jest spadkobiercą rzymskiej myśli filozoficznej. Fredro przedstawił zwyczaj zrywania sejmów nie jako przejaw antyracjonalizmu, ale jako przykład racjonalnego pojmowania polityki, silnie zakorzenionego w tradycji europejskiej. W swoim referacie postaram się zaprezentować myśl Fredry, ze szczególnym uwzględnieniem wątków, które odnoszą się bezpośrednio do starożytnej myśli europejskiej

KACPER SAKOWICZ

Czemu to co żyje żyje? Metafizyczna interpretacja życia M. A. Krąpca

Katolicki Uniwersytet Lubelski

Wyjaśnienie faktu życia od dawien dawna jawi się jako karkołomne zadanie. Wydaje się, że obecnie wobec zawrotnie wielkiego rozwoju nauk szczegółowych, kwestie istoty i pochodzenia życia zostaną ostatecznie wyjaśnione na ich gruncie. Współcześnie, dzięki badaniom naukowym, dysponujemy bowiem lepszym niż kiedykolwiek opisem zjawisk życiowych. Jednak nawet najbardziej szczegółowy opis funkcjonowania organizmów nie daje odpowiedzi na pytania o ostateczne przyczyny życia. Czym ono istotnie jest? i dlaczego w ogóle jest? to pytania typowo metafizyczne. W swoim referacie przedstawię metafizyczną interpretację życia M. A. Krąpca, na tle głównych filozoficznych interpretacji faktu życia: hylozoicznej, spitytystycznej, hylemorficznej i kreacjonistycznej. Nakreślę także w jakim stosunku do wymienionych interpretacji filozoficznych pozostają koncepcje przyrodnicze, zarówno te współczesne jak i te należące już tylko do historii nauki. Podsumowując postaram się również odpowiedzieć na pytanie o rolę metafizycznego wyjaśniania życia wobec wyzwań współczesności

JOLANTA SAWICKA

On the Insubstantial Foundations of Democracy

Uniwersytet Warszawski

Claude Lefort (1924-2010), a contemporary French philosopher, the original social and political theorist, as an intellectualist less than twenty years old was involved in the Communist movement. At that times it was rather the typical norm than an exception. Very quickly, however, taking into account the "standards" of most contemporary French intellectuals, Lefort got to rid of illusions concerning the possibility of carrying out the proletarian revolution, which would be the culmination of a socialist society. According to Lefort communism is responsible for the radical bureaucratic governments, leading to the discontent of the people. Lefort, expounding with Marxism, in the context of criticism of communism and bureaucracy emphasizes that Marx has never been able to understand totalitarianism, because he was guided solely by the idea of unity, nor the essence of democracy, as stressed only the negative significance of social divisions, completely downplaying, or even ignoring the emancipatory sense of social and political pluralism. According to Lefort in spite of social divisions there are the foundations of democracy and their presence which testify to the freedom of the citizens. Democracy without embodied representation and lasting foundation, clearly presented in the aristocratic and monarchical system of the form of the king, is subordinated to fight collective desires and dreams. In theory of Lefort democracy is constituted and supported by the erosion of the criteria of certain. It is associated with temporariness and uncertainty. Potentiality which cannot be realized until the end. Democratic society invariably takes in determining the powers, rights and knowledge and the conditions of the relationship between the individual and the community. Democracy so is a legalized conflict, and the scene in which people have played their its roles and have no solid foundations. However, the problem lies in the fact that democracy, because of her uncertainty foundation, which is a condition of freedom, brings fear and the desire to fill this uncertainty some kind of a permanently defined symbolism. Therefore, there is always the possibility that democracy which is unjustified, without any other legitimacy (religious e.g.) will transform into totalitarianism. Moreover, the totalitarianism is her indelible internal threat. So, is the idea of unity and solidarity are this what directs us

toward never removable aspect of democracy, that is totalitarianism? Is there always good and necessary to try to reach an agreements and political compromises, which very often are simply forced on citizens? And in the end, whether the conflicts and divisions actually destroy democracy?

PAULINA SEIDLER

O tym jak pozostać optymistą wobec pesymistycznej meta-indukcji opartej na liście Laudana

Uniwersytet Warszawski

Jednym z ważniejszych argumentów przeciw naukowemu realizmowi jest argument z pesymistycznej meta-indukcji. Wywodzi się on z tzw. Listy Laudana. Antyrealiści zwracają uwagę na niezaprzeczalny fakt, że w procesie rozwoju nauki, w okresach przez niektórych zwanych okresami rewolucji naukowych odrzucane są pewne przedmioty teoretyczne wraz z całym teoriiami. Przykładami z historii nauki są ciepłik, eter czy flogiston wraz z teoriiami postulującymi ich istnienie. To, że w nauce zachodzą zmiany, w wyniku których odrzucane są pewne teorie, a wraz z nimi postulowane przez nie przedmioty teoretyczne, jest niezaprzeczalnym faktem. Zgadza się z nim także naukowcy realisci. Czy zatem obecnie akceptowane teorie naukowe również z czasem zostaną odrzucone? Wydaje się, że realisci powinni co najmniej ustalić swoje przekonania w zgodzie z historią odrzuconych przedmiotów i teorii naukowych. W swoim referacie przedstawię analizę argumentu z pesymistycznej meta-indukcji z uwzględnieniem jego dziejów historycznych oraz rozważę zagrożenie dla realizmu względem przedmiotów teoretycznych jakie niesie ów argument. W ostatniej części referatu przedstawię propozycje odparcia wizji pesymistycznej meta-indukcji

OLANREWAJU ABDUL SHITTA-BEY

A discourse on the ontology of science

Uludag University, Turkey

Abstract: The sophistication and reoccurrence of violence has continued to gain increasing attention in contemporary discourse. Scholars that take interest in the study of violence have made efforts only in understanding and addressing the causes, forms, and the management mechanism. Such intellectual efforts have proved not to be sufficiently adequate as evident by the recurring decimal of violence in limitless proportion, even in places where it has been under-studied. This inadequacy has made the need for renewed interest in the study of the nature and dynamics of violence imperative. Concerned about the lack of consideration for ontological root of violence in previous studies, this paper seeks to critically explore the ontology of violence. It aims at examining classical philosophical texts on human nature with a view to expose the ontological origin of violence and shows how such consideration is apt in the understanding, addressing, and management of violence; that is, this paper makes a case for the study of the ontology of violence as a way of addressing the lacuna currently existing in the studies on violence. Thus, it argues that this ontological study entails as a matter of necessity an understanding of human nature in relation to the subject-matter of violence. The methodology used in achieving the aim of this paper is the analytic and phenomenological approaches, that is, analysis and phenomenological examination of textual materials are employed by the study.

ADRIANNA SMURZYŃSKA

Urojenia – przekonania, czy wyobrażenia?

Uniwersytet Jagielloński

Urojenia są, przez większość teoretyków i praktyków, uznawane za zaburzenia przekonań. W klasyfikacjach psychiatrycznych (np. DSM-IV-TR, DSM-V) można odnaleźć ich charakterystykę – przy definiowaniu ich używa się takich określeń, jak: fałszywość, niewłaściwe wnioskowanie, trwałość, brak podatności na zmiany pod wpływem przeczącym dowodów. Filozoficzne analizy urojeń pokazują, w jaki sposób różnią się one od przekonań nie-urojeniowych. Istnieją jednak przesłanki pozwalające stwierdzić, że różnice te mają w większości charakter ilościowy, a nie jakościowy. Można bowiem pokazać, że problemy w rozumowaniu, które towarzyszą urojeniom są obecne również w myśleniu osób bez zaburzeń myślenia, choć w mniejszym stopniu. Oprócz stanowiska uznającego urojenia za przekonania, można odnaleźć inne – na przykład traktujące urojenia jako wyobrażenia, które jedynie przypominają przekonania.

W moim referacie postaram się przedstawić oba stanowiska – traktujące urojenia jako rodzaj przekonań oraz takie, które w których uznaje się je za wyobrażenia. Wskażę argumenty, które pokazują autorzy tej drugiej koncepcji, wyjaśniając tym samym, że uznanie urojeń za wyobrażenia pomaga przezwyciężyć wiele problemów pierwszej z nich. Następnie postaram się wskazać problemy również w tym podejściu. Referat podsumuję zaproponowaniem możliwego rozwiązania bazującego na obu stanowiskach oraz uzasadnię, dlaczego uważam, że większość różnic między urojeniami i przekonaniem nie-urojeniowymi ma charakter ilościowy, a nie jakościowy

ANNA POHL-SMYWIŃSKA

Dzieła osierocone zapomnianych filozofów. O Fryderyku Kranzlerze

Uniwersytet Jagielloński

W czasie wystąpienia przybliżę kategorię dzieł osieroconych. Ten termin dotyczy utworów, co do których nie mamy jasnej sytuacji na polu prawa autorskiego - nie jest wiadomo, czy prawa autorskie obowiązują i kto, ewentualnie, jest ich właścicielem. W przypadku omawianych kwestii spowodowane jest to niewiadomą, co do losów autora i braku pewności, czy od daty śmierci minęło 70 lat, co przeniosłoby jego twórczość do domeny publicznej.

Jednym z wybitnych badaczy Fryderyka Nietzschego w okresie dwudziestolecia międzywojennego był Fryderyk Kranzler (1901-?), filozof pochodzący z Brzeżan, który już od czasów studenckich zajmował się myślą Nietzschego. W 1923 r. otrzymał doktorat na podstawie rozprawy „Nietzsche jako praktycysta” napisanej pod kierunkiem Tadeusza Garbowskiego. Chociaż doktorat nie zachował się w oryginalnej formie, Kranzler wiele publikował, między innymi na łamach „Przeglądu Filozoficznego”, „Przeglądu współczesnego” czy „Przeglądu Humanistycznego”. Dostępne archiwalne fragmenty tekstów pozwalają zrekonstruować interpretacje Kranzlera i pokazać jego badania. W czasie wystąpienia odwołam się do tekstów Kranzlera i pokażę ich miejsce na mapie współczesnych polskich badań na temat Nietzschego. Niestety, ze względu na komplikacje prawne, dostęp do twórczości Kranzlera, tak jak i wielu innych filozofów pochodzenia żydowskiego z okresu dwudziestolecia międzywojennego, jest znacząco utrudniony. Chciałabym pokazać, co tracimy i to, co znajduje się poza głównymi szlakami akademickiej tradycji.

Przedstawiane wyniki bazują na badaniach archiwalnych przeprowadzonych w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Archiwum Narodowym w Krakowie, Instytucie Pamięci Narodowej tekstach Fryderyka Kranzlera oraz polskich badaczy filozofii Nietzschego (T. Weiss, H. Gillner, G. Kowal, W. Mackiewicz i inni).

ZUZANNA SOKOŁOWSKA

Bio art jako weryfikacja posthumanizmu?

Uniwersytet Śląski

Posthumanizm to bez wątpienia przeciwieństwo antropocentryzmu. Człowiek zostaje zepchnięty z piedestału dominacji i wyższości genetycznej, przestając być w końcu centrum wszechświata. Tymczasem działania artystów, określane mianem bio artu stają się wyrazem niepewności (i zarazem niezgody) związanej z utraconą dominacją nad światem. Wystarczy w tym miejscu przypomnieć działania Eduardo Kaca, który stworzył transgeniczne zwierzę, będące tak naprawdę dziełem sztuki. Artysta do zygoty królika wszczepił materiał DNA meduzy, kreując zupełnie nowy gatunek. Te interwencje genetyczne artystów zdają się nadal potwierdzać obecność silnie zakorzenionej wyższości wobec zwierząt, która sprawia, że eksperymenty na nich, a co najgorsze – uprzedmiotowienie- przychodzą człowiekowi z niezwykłą łatwością. Czy rzeczywiście posthumanizm przyczynił się do większego namysłu nad zwierzętami i powstania tzw. animal studies? Czy nie stał się on przypadkiem wyrazem egoistycznego niepokoju związanego z gwałtownie umierającym środowiskiem naturalnym, co zagraża ludzkiemu istnieniu? Chciałabym na podstawie działań współczesnych artystów, zastanowić się, w jaki sposób stawiają oni znak równości pomiędzy tym co ludzkie, a tym co zwierzęce. A co najważniejsze, czy w ogóle go stawiają? W jakim kierunku zaczyna zmierzać sztuka i estetyka posthumanizmu?

FILIP STAWSKI

Rudolfo Llinása koncepcja umysłowości a materializm eliminacyjny

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego

Rozwój technologii pozwala na coraz dokładniejsze badanie funkcji ludzkiego mózgu, co przyczyniło się do wielu sukcesów w wyjaśnianiu inteligencji, procesów poznawczych oraz mechanizmów uczenia się i pamięci. Analizy te są domeną neurobiologii i nauk kognitywnych, jednak rezultaty badań prowadzonych w ramach tych dyscyplin wzbudzają coraz większe zainteresowanie filozofów. Rozważania dotyczące wolnej woli, świadomości czy źródeł moralności, prowadzone były dotychczas głównie przez filozofów. Być może perspektywa, jaką oferują neuronauki, pozwoli na lepsze zrozumienie tych zjawisk.

W referacie zaplanowano przedstawienie poglądów amerykańskiego neurobiologa Rudolfo Llinása na powstanie i naturę umysłu, oraz skonfrontowanie ich ze współczesną filozofią umysłu. Autor, w książce *Ja z wiru. Od neuronów do selfu* podejmuje próbę wyjaśnienia umysłowości z perspektywy ewolucyjnej i neurobiologicznej. Jego rozważania stanowią obszar spekulacji dla filozofów, psychologów czy kognitywistów i zachęcają do polemiki integrującej te dziedziny. Autor porusza wiele wątków będących obiektami zainteresowań współczesnej filozofii umysłu, a także epistemologii, takich jak jaźń, świadomość, qualia. Współpraca kognitywistyki, neuronauk i filozofii stanowi podstawę przy rozpatrywaniu tego rodzaju problematyki i daje nadzieję na przełamanie współczesnego impasu w wyjaśnianiu świadomości fenomenalnej.

W referacie zaplanowano również nawiązanie do podejścia eliminacyjnego reprezentowanego głównie przez Paula i Patricie Churchland. Być może perspektywa neurobiologiczna, wzbogacona o filozofię eliminacyjną w kwestii umysłowości, pozwoli na stworzenie spójnej koncepcji tłumaczącej funkcjonowanie zjawisk mentalnych.

TOMASZ SZCZEPANEK

**Aesthetisation of Existence by Cyber Media in the Time of Late
Modernity**

Uniwersytet Warszawski

The place of images in today's culture deserves special attention. Since antiquity images served reality. According to Plato's allegory of the cave images were imperfect imitations of the world of ideas, which, according to the philosopher, occupied the highest level in the ontological hierarchy. As a result of changes of cultural paradigms images became more independent: starting with the Renaissance, when they were elevated to the status of art, images gained full autonomy in the 20th Century when they abstracted themselves from sensory reality becoming self-referential.

The situation became even more complex with the advent of new media and the Internet. While strengthening their independence even further, images started to exert influence over the social and political reality with ever growing ease. The ontological status of an image in the 21st Century created both new possibilities and new threats, which the author of this paper will present and interpret analysing strategies of constructing identity by celebrities using the example of Kim Kardashian.

The author of the paper will try to place the subject of the speech within the context of late modernity as defined by Anthony Giddens. Other references include theories of Jean Baudrillard, Hans Belting, and Wolfgang Iser.

IGOR SZLOCH

Filozoficzne ujęcia odpowiedzialności i ich możliwość aplikacji do teorii społecznej odpowiedzialności biznesu

Występujące w literaturze definicje społecznej odpowiedzialności biznesu (dalej SOB), skupiają swoją uwagę na wąsko pojmowanym pojęciu „odpowiedzialności”. Najczęściej bierze się pod uwagę wyłącznie jej prawny i formalny charakter nie uwzględniając dorobku, jaki w zakresie rozumienia tego pojęcia wypracowała filozofia. Tymczasem odkrycia i analizy przeprowadzone na gruncie XX-wiecznej filozofii odpowiedzialności (m. in. Rosenzweig, GRIESEBACH, Heidegger, Arendt, Levinas, Jonas) pozwalają spojrzeć na zagadnienie SOB szerzej i skierować uwagę na jej mało eksplorowane aspekty.

W wystąpieniu postaram się usystematyzować dystynkcje oraz wyszczególnię podstawowe użycia pojęcia odpowiedzialność na gruncie filozoficznym (odpowiedzialność egzystencjalna – praktyczna; prawna – moralna; retrospektywna – prospektywna; formalna – materialna; naturalna – kontraktowa), aby przejść do ich możliwych aplikacji w dziedzinie etyki biznesu. Posłużę się przykładami teorii, które w moim mniemaniu ilustrują możliwość pełniejszego wykorzystania filozoficznych konotacji pojęcia odpowiedzialności (Porter, Kramer, Visser) oraz przykładami z dziedziny biznesu, które pokazują, jak zmiana podejścia do odpowiedzialności może wpłynąć na rozwój firmy (Junus).

KAROL SZYMANOWSKI

Jak to jest być indykiem

Uniwersytet Warszawski

Tytuł referatu nawiązuje do artykułu Thomasa Nagela „Jak to jest być nietoperzem”. Inspiracją rozważań była dyskusja wokół opowieści chasydzkiego mędrca Nachmana z Braclawia „Księżę indyk”, jaka odbyła się na IV Otwartym Seminarium Filozoficzno-Psychiatrycznym (Warszawa, kwiecień 2016).

W referacie wskażę na (1) możliwości wykorzystania niektórych osiągnięć analitycznej filozofii języka i umysłu (Frege, Wittgenstein, Nagel) w ugruntowaniu psychiatrycznych kategorii diagnostycznych. Spróbuję także pokazać (2) możliwość zastosowania idei wywodzących się z „tradycji kontynentalnej” (Hegel, Heidegger, starożytni cynicy) w nieredukcyjnym rozumieniu objawów choroby afektywnej dwubiegunowej (Chad)).

Przedstawię różne możliwości rozumienia psychotycznych objawów Chad, w tym jako religii prywatnej. Postaram się wykazać, że nieredukcyjne ujęcia fenomenów psychotycznych nie muszą być sprzeczne z (3) współczesnym ujęciem psychiatrycznym i mogą mieć zastosowanie w filozofii zdrowego umysłu.

Zamysł argumentacji referatu zawdzięczam Profesorowi Krzysztofowi Michalskiemu (1948-2013), najlepszemu nauczycielowi filozofii, jakiego znałem (4). Z uwagi na ograniczone ramy czasowe, cel referatu zostanie raczej zasugerowany niż wyczerpująco wyłożony.

Literatura:

- 1) G. Frege: Pisma semantyczne. PWN 2014; L. Wittgenstein: Rozumienie (fragment Gramatyki filozoficznej). Przegląd Filozoficzny nr 2(62) 2007; J. Searle: Umysł. Krótkie wprowadzenie. Poznań 2010;
- 2) G.W.F. Hegel: Wykłady z filozofii religii. PWN 2006; M. Heidegger: Podstawowe problemy fenomenologii. Aletheia 2009; Diogenes Laertios: Żywoty i poglądy słynnych filozofów. PWN 1968;
- 3) P.Wright, J.Stern M. Phelan: Psychiatria Sedno. Wrocław 2008; G. Goodwin, G. Sachs: Fast Facts: Choroba afektywna dwubiegunowa. Gdańsk 2010
- 4) Krzysztof Michalski: Zrozumieć przemijanie. Warszawa 2011; Krzysztof Michalski: Eseje o Bogu i śmierci. Warszawa 2014

MICHAŁ TATARCZAK

Szkoła Stanfordzka wobec problemu jedności nauki

Katolicki Uniwersytet Lubelski

Teza o jedności nauki głosi, że wszystkie poszczególne nauki są częścią jednolitego intelektualnego przedsięwzięcia. Poszukiwanie tej jedności było prowadzone w różnych projektach, z których najgłośniejsze i zarazem te, które poniosły najbardziej spektakularną porażkę, były to projekty opracowane w ramach logicznego empiryzmu.

Dziś do najbardziej zagorzałych przeciwników unifikacji nauk należą przedstawiciele Szkoły Stanfordzkiej, m. in. N. Cartwright, J. Dupré, P. Galison, I. Hacking. W swoim wystąpieniu przedstawię główne zarzuty wobec tezy o jedności nauki sformułowane przez przedstawicieli Szkoły Stanfordzkiej oraz niektóre z nich spróbuję odeprzeć. Punktem wyjścia będzie pokazanie, jakiego typu jedności poszukiwano lub poszukuje się na gruncie filozofii nauki, a w zakończeniu wskażę, jaką to robi różnicę, czy zaakceptujemy tezę o jedności nauki czy odrzucimy.

PIOTR TROCZYŃSKI

Wpływ kultury na kształt teorii naukowych

Uniwersytet Jagielloński

Powstawanie teorii naukowych zależy od obserwacji i badań, jakie są przeprowadzane. Postrzeganie jednak jest selektywne, a co najważniejsze obserwacje są ukierunkowane na osiągnięcie pewnego celu. Zatem muszą istnieć elementy, które mają wpływ na ukierunkowanie naszych obserwacji, na wybór co i w jaki sposób będziemy analizować. Tymi elementami zapewne, w przeważających przypadkach, są inne odkrycia naukowe lub inne teorie, czyli nauka sama w sobie. Zagadnieniem poruszonym w mojej prezentacji, będzie wpływ jaki kultura wywiera na naukę. Wpływ ten można przedstawić na dwa sposoby. Pierwszym z nich są ogólne rozważania dotyczące kultury danego okresu historycznego oraz mentalności ludzkiej danej epoki. Drugim jest odnalezienie inspiracji kulturą (literaturą, religią, sztuką, etc.) twórców teorii z dziedziny fizyki, chemii, biologii (WHITEHEAD, Alfred North, 1987). Zarówno T. Kuhn, jak i A. N. Whitehead twierdzili, że nauka nie jest hermetycznie oddzieloną sferą działalności człowieka, na którą nie mają wpływu pozostałe (życie społeczne, historia, literatura, etc.) Pojawia się pytanie, czy mentalność społeczeństw danego okresu historycznego może być traktowana jako paradygmat w rozumieniu T. Kuhna?

Moje wystąpienie dotyczyć będzie wpływu kultury na naukę oraz na kształt teorii naukowych. W ramach referatu przedstawione zostaną dwa powyższe sposoby analizy, które podejmuje A. N. Whitehead. Ponadto poglądy A. N. Whiteheada zostaną zestawione z koncepcją rewolucji naukowych T. Kuhna.

WITOLD WACHOWSKI

Psychopatologia rzeczy

Uniwersytet Warszawski

Nowsze nurty kognitywistyki – związane z poznaniem usytuowanym, umysłem rozszerzonym itp. – przekonują nas do istotnej roli, jaką odgrywa środowisko w procesach poznawczych. Wsparcie to przejawia się jako zewnętrzne komponenty umysłu, rusztowania poznawcze, reprezentacje zewnętrzne czy afordancje. Jednak jest to niepełny obraz poznawczej roli otaczających nas przedmiotów. Druga strona medalu czyni nasz świat trudniejszym do zniesienia. W szczególności artefakty, specjalnie dla nas projektowane, dezorientują tym dotkliwiej, im bardziej dyskretną, milczącą funkcję w ludzkim życiu im przypisano. Psychopatologia rzeczy codziennego użytku – jak określa to Donald Norman – obnaża negatywną stronę naszego uzależnienia od nich.

Przedmioty nie chodzą do psychologa, wychodzą jednak od projektanta i wykonawcy, czasem też od domorosłego majsterkowicza, i przechodzą nieraz przez niejednego użytkownika. Struktura i dynamika ich relacji z nami z pozoru jest kontrolowana. Nierzadko jednak relacje te okazują się nieudane. Tę właśnie ciemną stronę ludzkich związków ze światem rzeczy chciałbym przedstawić, jednak nie językiem posthumanistów, tylko do pewnego stopnia naturalizującym, bo bazującym na interdyscyplinarnych badaniach nad poznaniem i ich praktycznych aplikacjach. Niepożądane poznawcze konsekwencje wspomnianych związków obejmują zarówno użytkowanie najprostszycy, 'analogowych' przedmiotów, urządzeń typu komputer, jak również rozległej infrastruktury miejskiej czy złożonych konstelacji materialnej sfery kultur (w tym – technokultur), w których żyjemy.

Wybrana podstawowa bibliografia: (1) Graves-Brown, P. i in., red. 2013. *The Oxford handbook of the archaeology of the contemporary world*. Oxford: Oxford University Press. (2) Hutchins, E. 2013. *The cultural ecosystem of human cognition*. *Philosophical Psychology* 27/1. (3) Norman, D. 1988. *The Psychology of Everyday Things*. New York: Basic Books

TOMASZ WALCZYK

Telepistemologia – refleksja na temat technologicznych uwarunkowań poznani

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski

Przed teorią poznania otwiera się współcześnie niezwykle różnorodny wachlarz nowych inspiracji. Jedną z możliwych badawczych dróg stanowi telepistemologia, czyli refleksja nad poznaniem w świecie opanowanym przez technologie cyfrowe i wynalazki z zakresu robotyki. W obliczu wyraźnego postępu w nauce i technice, zasadne zdaje się ujęcie klasycznych zagadnień epistemologicznych w nowym świetle. Problematyka, na którą składają się powszechność wiedzy pozyskiwanej z dystansu, percepcja zapośredniczona przez cyfrowe reprezentacje czy też rosnąca popularność i zakres stosowania rzeczywistości wirtualnej, stanowi rdzeń telepistemologicznych dociekań.

ANDRZEJ WALESZCZYŃSKI

**Problem uzasadnienia praw grupowych z perspektywy etyki liberalnej
na przykładzie dyskusji o dyskryminacji par jedнопłciowych**

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Celem mojego wystąpienia będzie przybliżenie uwag dotyczących uzasadniania praw grupowych z perspektywy etyki liberalnej, natomiast przykład legalizacji małżeństw jedнопłciowych będzie stanowił tło dla podjętego zagadnienia. Punktem wyjścia dla prowadzonych analiz będzie dyskusja, jaka toczyła się na łamach czasopisma *Diametros* w numerach 34, 36 i 37, a którą zapoczątkował artykuł Krzysztofa Saja O dyskryminacji par jedнопłciowych.

Będę bronił tezy, że odwołując się do wolności, równości, autonomii jednostki i sprawiedliwości jako bezstronności nie da się podać uniwersalnych racji dla uzasadnienia jakichkolwiek praw grupowych, skierowanych wyłącznie do konkretnej zbiorowości w ramach danej większości. Będę twierdził, że obdarzenie jakiejś grupy pewnego rodzaju przywilejami, wiąże się z przyjęciem pewnych założeń aksjologicznych czy antropologicznych, które umożliwiają określenie specyfiki danego prawa w ramach danej wspólnoty politycznej właśnie ze względu na przyjmowane założenia i cele.

SYLWIA WILCZEWSKA

Niewiara i Nieznane.

Wiktoriańscy agnostycy w poszukiwaniu religii idealnej

Katolicki Uniwersytet Lubelski

Istotnym elementem wiktoriańskiego agnostycyzmu, począwszy od jego twórcy Thomasa Henry'ego Huxleya, była krytyka XIX-wiecznego chrześcijaństwa. Krytyce tej nie towarzyszyło jednak odrzucenie religii, lecz rozważania nad naturą i możliwością powstania ewentualnej religii idealnej, związane i zaangażowane w debatę z nowymi tendencjami w teologii i filozofii religii. W ramach wiktoriańskiego agnostycyzmu istniała w tej kwestii znaczna różnica zdań: podczas gdy Huxley, zwolennik ewidencjalizmu, uznawał możliwość religii zastępującej nakaz wiary racjonalnymi dociekaniem na temat sfery nadprzyrodzonej, a Leslie Stephen postulował uznanie religii za typ sztuki, zwolennicy Herberta Spencera postulowali kult abstrakcyjnego Absolutu, który określali jako Nieznane. Poglądy agnostyków na ten temat tworzyły dwa krzyżujące się nurty: (1) projekt reformy chrześcijaństwa w oparciu o ewidencjalistyczną etykę przekonań i elementy nowej wiedzy przyniesionej przez XIX-wieczną rewolucję naukową i (2) autorskie projekty nowych typów religii czy duchowości, pozbawionych wad, jakie według ich autorów posiadało chrześcijaństwo. Oba te nurty w istotny sposób wpłynęły na wiktoriańską debatę na temat istoty religii, możliwości i kierunków jej przemiany, a jednocześnie same czerpały z niej inspirację, wykorzystując i przetwarzając elementy nurtów tak odległych, jak sekularyzm, katolicki i anglikański liberalizm i fideizm. Celem referatu jest zarysowanie stanowisk XIX-wiecznych brytyjskich agnostyków w kwestii religii idealnej i związku tych stanowisk z podstawowymi tezami wiktoriańskiego agnostycyzmu.

GRZEGORZ WIOŃCZYK

Mówić cudzym głosem. Filozofia i prozopopeja

Uniwersytet Śląski

Adam Lipszyc w swojej opublikowanej na łamach Dwutygodnika, mocno krytycznej recenzji książki „Polityka wrażliwości. Wprowadzenie do humanistyki” autorstwa Michała Pawła Markowskiego wskazuje na, ciekawą jego zdaniem, propozycję rozumienia humanistyki jako prozopopei cudzej mowy.

Podejmując intuicję Markowskiego, można wskazać na praktyki współczesnej filozofii, które pozwalają na ukazanie filozofii jako prozopopei cudzej mowy/głosu (przy zachowaniu różnicy tych użytych przez Markowskiego terminów).

Pierwszy krok stanowi rozważenie - przy wykorzystaniu filozofii Levinasa - zagadnienia (nie)możliwości mówienia w imieniu innego, czyli ryzyka sprowadzenie innego do Toż-Samego. Drugi krok to analiza wątków prozopoeicznych w poetyce zobowiązania i etyce rozproszenia radykalnego hermeneuty, J. Caputo. Krok trzeci to wskazanie na korzenie tego myślenia w postaci Gadamerowskiej hermeneutyki (przy wszelkich zastrzeżeniach związanych z hermeneutycznym podejściem do innego) w postaci rozumienia jej jako "stania za", które autor "Prawdy i metody" porównuje do pełnienia roli adwokata.

Ostatnim krokiem będzie omówienie filozofii literatury R. Rorty'ego, która pozwala odkryć również mnie samego jako innego, któremu mogę pozwolić mówić/ któremu literatura pozwala mówić.

EWELINA WOŹNIAK-WRZESIŃSKA

Etymologizowanie jako poznanie doksa - na przykładzie pierwszych rozważań nad semantyką pewnych onimów

Uniwersytet Adama Mickiewicza

Poszukiwania relacji między słowem (akustycznym obrazem) a rzeczą, do której to słowo odsyła nie było obce dawnym cywilizacjom. Zaświadczone przez pismo dociekania lingwistyczne rabinów, braminów czy filozofów greckich niejednokrotnie wikłyły się w sferę sakralną czy niedoświadczalną zmysłowo. Każda z wymienionych tradycji, zajmując się objaśnianiem słowa, opowiadała się za naturalną motywacją znaczeń, marginalizując konwencjonalność sensów.

Wspomniana naturalność relacji między znakiem a przedmiotem miała odmienne odcienie asocjacyjne. W tradycji hebrajskiej słowo i jego znaczenie (przedmiot, do którego odsyła) łączyła więź fonetyczna (precyzyjniej: artykulacyjna). Kojarzono więc ze sobą słowa dzięki ich podobnemu brzmieniu. Natomiast tradycja bramińska wyjaśniała znaczenia na kilku poziomach asocjacyjnych: brzmieniowym, semantycznym oraz mitycznym. Grecy, świadomi dynamicznego aspektu języka, skupiali się na poszukiwaniu wyrażań pochodnych. Tutaj asocjacja miała stanowić jedynie technikę, model, dzięki któremu w grach słownych udałooby się ujawnić pochodność znaczeń.

Każdy z wymienionych sposobów wiązania znaczeń wychodzi od poznania zmysłowego (przede wszystkim tego, które dotyczy poziomu wyobrazeniowego). Mamy więc tutaj do czynienia z poznaniem typu doksa. Według autorki - nie bez znaczenia są również klasy onimów (nazw własnych), których to etymologii doszukiwali się dawni myśliciele. Tym samym wnioski mogą poprowadzić w stronę odpowiedzi na pytanie: jaka jest relacja między stosunkiem do przedmiotu poznawanego a samą techniką poznawczą

ARKADIUSZ WÓJCIK

Semantyczny dowód paradoksu Fitcha

Uniwersytet Warszawski

Rozumowanie przedstawione przez amerykańskiego logika i filozofa Frederica B. Fitcha ukazuje, że przyjęcie intuicyjnie akceptowalnej zasady poznawalności, zgodnie z którą wszystkie prawdy są poznawalne, oraz kilku niekontrowersyjnych założeń dla modalnych operatorów wiedzy i konieczności prowadzi do absurdalnego wniosku, który głosi, że wszystkie prawdy są znane. Uzyskany wynik – znany w literaturze jako paradoks Fitcha, paradoks Churcha-Fitcha lub paradoks poznawalności – stał się jednym z wiodących tematów dyskusji w obrębie logiki filozoficznej i epistemologii. Podjęto liczne próby wskazania błędów w dowodzie przedstawionym przez Fitcha, sformułowano także szereg propozycji zablokowania kłopotliwej konkluzji. Niektóre z wysuwanych postulatów miały niezwykle radykalny charakter, proponowano bowiem np. dokonanie rewizji logiki klasycznej i przyjęcie logiki intuicjonistycznej lub parakonsystentnej.

Głównym celem referatu będzie odtworzenie paradoksu Fitcha w modalnej logice epistemiczno-aletycznej. Przedstawiony zostanie system, w którym przyjęto wszystkie założenia wykorzystane przez Fitcha w jego oryginalnym dowodzie. Zaproponowana zostanie semantyka dla tej logiki oraz wykazana będzie jej pełność. Następnie dowiedzione zostanie, że tautologią otrzymanej logiki jest zasada poznawalności – uzyskany wynik stanowi semantyczny dowód twierdzenia Fitcha i rozwiązanie problemu, który był dotychczas uznawany za problem otwarty.

BARTOSZ WÓJCK

Hegel's Objective Spirit: Between Big Other and Holy Spirit

Uniwersytet Jagielloński

Abstract: In my paper, I will discuss the Slavoj Žižek's interpretation of Hegelian notion of objective spirit, which corresponds with paradoxical idea of the death of God in Hegel's philosophy.

For Žižek, the Lacanian notion of the big Other corresponds to what Hegel called "objective spirit" or the "spiritual substance" of individual lives. That idea depicts spirit in its objective form, experienced by individuals as an external imposition, a constraint even-though there is no collective or spiritual super-Subject that would be the author of "objective spirit" whose "objectivization" this spirit would have been. Therefore, for Hegel there is no collective Subject, beyond and above individual humans. In this sense "objective spirit" is rather the Holy Spirit, not a collective and spiritual substance (as may philosophers, including Dilthey, used to think): because Holy Spirit is a totally subjectivized substance, which exists only insofar as it is continuously sustained by the work of "all and everyone." (relying on "Less Than Nothing: Hegel And The Shadow Of Dialectical Materialism").

In this context, I will analyze why objective spirit as a community of Holy Spirit represents for Žižek the ultimate lesson of Hegelian interpretation of the death of Christ on the Cross. This lesson teaches us that universe is totally disenchanted and demythologized, it combines experience of divine subject with modern self, which became divided by the split of the New Era. "The big Other" as transcendent and utter legitimation of sense is gone and we are alone, and can rely on ourselves.

MARTA ZARĘBA

Pogląd prosty a intencje racjonalnego sprawcy

Uniwersytet Warszawski

Celem mojego referatu – wpisującego się w nurt rozważań z zakresu analitycznej filozofii działania i umysłu – będzie krytyczna analiza i ewaluacja wybranych zarzutów formułowanych pod adresem poglądu prostego (ang. Simple View) w kwestii relacji między intencjami a działaniami intencjonalnymi, rzucająca światło na sporne kwestie dotyczące koniecznych warunków intencjonalności działań i przypisywania podmiotom zamiarów o określonej treści. Pogląd prosty, w myśl którego:

[Pogląd prosty] Jeżeli sprawca α podejmuje intencjonalne działanie x -owania (resp. α intencjonalnie x -uje), to intencją α -y jest x -owanie

stał się obiektem druzgocącej, płynącej z różnych stron krytyki i znajduje się obecnie w głębokiej defensywie. Nie oznacza to jednak, że przytaczane na gruncie literatury przedmiotu argumenty przeciwko temu stanowisku należy uznać za rozstrzygające oraz że przed konkurencyjną względem niego koncepcją pojedynczego stanu mentalnego (ang. Single Phenomenon View) nie stoją żadne poważne trudności teoretyczne.

W swoim wystąpieniu - po prezentacji tez i założeń obu wspomnianych wyżej stanowisk - dokonam krytycznej rekonstrukcji najważniejszych zarzutów wysuwanych pod adresem poglądu prostego (w tym m.in. zarzutu z istnienia działań nieprzemyślanych oraz zarzutu z istnienia działań o ubocznym skutku) oraz precyzyjnie wykażę, w jaki sposób zwolennik poglądu prostego jest w stanie wspomniane zarzuty odeprzeć. Dokonam również pogłębionej analizy słynnego eksperymentu myślowego z symultanicznej gry komputerowej autorstwa Michaela Bratmana (1987), zmierzającego do wykazania (w oparciu o tak zwaną zasadę spójności intencji z przekonaniem i zasadę aglomeratywności), iż pogląd prosty jest nie do pogodzenia z *prima facie* intuicyjnymi warunkami racjonalności intencji. W celu uzasadnienia tezy, iż zwolennik poglądu prostego nie jest zmuszony do porzucenia własnego stanowiska pod wpływem Bratmanowskiej krytyki, sformułuję dwa autorskie zarzuty pod adresem owego eksperymentu myślowego. W końcowej części wystąpienia skonstruuję własny argument przeciwko pogładowi prostemu, który mógłby zostać wykorzystany przez zwolennika tak zwanego moderacjonizmu w kwestii indywiduacji ludzkich działań.

DANIEL ZIEMBICKI

Co można powiedzieć o czasowniku wiedzieć, że_? (Oprócz tego, że jest niedefiniowalny)

Uniwersytet Warszawski

Celem referatu jest (1) obrona twierdzenia, że czasownik wiedzieć, że_ jest wyrażeniem niedefiniowalnym, (2) przedstawienie zbioru reguł semantycznych, które przysługują temu czasownikowi oraz (3) wskazanie, że warunek posiadania przekonania i warunek uzasadnienia w tzw. klasycznej definicji wiedzy zdaje sprawę z reguł nie-semantycznych, które przysługują temu czasownikowi.

Realizując (1) odwołam się do metodologii tzw. Polskiej Szkoły Semantycznej, której jednym z głównych przedstawicieli jest Andrzej Bogusławski. Omówię następujące postulaty metodologiczne: (a) brak błędnych kół definicyjnych, (b) używanie tylko wyrażeń języka naturalnego w definicjach, (c) zakaz tworzenia definicji ignotum per ignotum. Warunek (a) nie pozwala użyć żadnego z tzw. czasowników epistemicznych do definicji omawianego wyrażenia, ponieważ one same ugruntowane są na pojęciu wiedzy; warunek (b) nie pozwala wprowadzenia do definicji wiedzy wyrażeń technicznych, np. przekonanie, sąd; warunek (c) nie pozwala zamieścić w takiej definicji wyrażeń takich jak prawdziwy, prawda.

Realizując (2) odróżnię reguły semantyczne od reguł nie-semantycznych. Omówię semantyczne reguły faktywności, tranzytywności, reguły temporalne, oraz reguły wyznaczające zakres odniesienia omawianego czasownika. Wskażę też klasę zdań, z którymi może łączyć się omawiane wyrażenie: wykazę, że możliwość wiedzy, że p wymaga możliwości niewiedzy, że p.

Realizując (3) wskażę na fakt, że spełnianie warunku uzasadnienia i warunku posiadania przekonania jest konieczne, by w trakcie komunikacji móc omawianym czasownikiem właściwie się posługiwać.

ALEKSANDER ZIEMNY

Atomistyczne metafora genu

Uniwersytet Adama Mickiewicza

Pojęcie genu, wprowadzone przez W. Johannsena, uzyskało w historii nauki szczególne miejsce. Dynamicznie rozwijające się nauki biologiczne ustanowiły ten termin, wraz z Darwinowską teorią ewolucji, w centrum zainteresowań badawczych. Jednakże konceptualizacje genu miały bardzo zróżnicowany charakter – sam twórca tego terminu unikał odnoszenia się do fizyko-chemicznej struktury. Niemniej, podstawowym założeniem programu badawczego genetyki przez cały ten czas pozostawała idea dyskretnych jednostek genetycznych. R. Falk upowszechnił metaforę genu, jako „atomu dziedziczenia” (atom of inheritance), wskazując że takie pojmowanie tego pojęcia mocno ukorzeniło się w XX wieku za sprawą prac H. Mullera. Atomistyczne podejście do struktur genetycznych ma istotne znaczenie dla ustanowienia programów badawczych genetyki i stanowi grunt pod późniejszą metaforę samolubnych genów R. Dawkinsa. W referacie pragnę rozważyć znaczenie atomistycznej metafory genu dla rozwoju nauk biologicznych.

MARTYNA ZIMMERMANN-PEPOL

Epistemologia a prawo: analiza wybranych problemów

Uniwersytet Gdański

Celem wystąpienia jest próba przedstawienia wzajemnej relacji między epistemologią a prawem, w oparciu o kierunki namysłu: (1) od epistemologii do prawa oraz (2) od prawa do epistemologii. Związki między powyższymi naukami można ująć na dwa sposoby: (1) w sensie ścisłym, jako problematyka z zakresu tzw. epistemologii prawa (legal epistemology), a także (2) w sensie szerokim, jako prezentacja potencjalnych korelacji obu tych nauk na różnych płaszczyznach.

W celu ukazania relacji między epistemologią a prawem, zostaną przedstawione i poddane analizie wybrane zagadnienia epistemologiczne, występujące na gruncie nauk prawnych, m. in.: problematyka prawdy w prawie (jak jest rozumiana prawda na gruncie prawa i czy jest teleologiczną wartością w prawie – na gruncie filozofii prawa, jak i prawa proceduralnego?), stanowisko kognitywizmu i antykognitywizmu dotyczące norm prawnych (czy regułem postępowania można przypisać wartość logiczną?), a także odniesienie tzw. trudnych przypadków w prawie (hard cases) do epistemologii sporu (epistemology of disagreement).

Podstawowa literatura:

R. Dworkin, *Law's Empire*, Oxford 1998.

S. Haack, *Epistemology Legalized: Or, Truth, Justice, and the American Way*, [w:] "The American Journal of Jurisprudence", vol. 49: Iss. 1, Article 3, 2004.

S. Haack, *Evidence Matters. Science, Proof and Truth in the Law*, New York 2014.

Th. Kelly, *The Epistemic Significance of Disagreement* [w:] *Oxford Studies in Epistemology*, (red.) T. Szabo Gendler, J. Hawthorne, Oxford 2005, s. 167-198.

L. Laudan, *Truth, Error, And Criminal Law. An Essay in Legal Epistemology*, New York

D. Patterson, *Law & Truth*, New York-Oxford 1996.

A. Pintore, *Law without truth*, Liverpool 2000.

G. Samuel, *What is Legal Epistemology* [w:] *The Method and Culture of Comparative Law: Essays in Honour of Mark Van Hoecke*, (red.) M. Adams, D. Heirbaut, Oxford-Portland-Oregon 2014, s. 23-36.

TOMASZ ZYGLEWICZ

Who needs to retract assertions?

Uniwersytet Warszawski

Abstract: It is commonly agreed that disagreement is central to any rational discourse. Therefore, any plausible theory of meaning should be capable of accommodating a sensible notion of disagreement. A number of popular views across various philosophical fields have been accused of not standing up to this requirement. These include semantic holism, emotivism in metaethics, and contextualism in the semantics-pragmatics debate. John MacFarlane (2011, 2014) attaches significant weight to a special type of disagreement – retracting one’s past assertions. In 2011 he considers four rival views of assertion, of which – he argues – the commitment view fares best at accounting for the phenomenon in question.

In my talk I will try to show his reasoning to be circular. Having in mind that “the effect of retracting a speech act is to ‘undo’ the normative changes effected by the original speech”(2014, p. 108), I will argue that only the commitment theorist has to worry about retraction. Therefore, retraction makes no apt criterion of favoring one account of assertion over the others. To claim otherwise is to assume the conclusion. Furthermore I will point at a number of ways in which the other accounts can satisfyingly accommodate what MacFarlane takes to be ordinary language evidence for importance of assertions’ retractions.

If my argument is correct, it poses a serious threat to MacFarlane’s(2014) distinction between non-indexical contextualism and assessment-sensitive relativism, because the practical difference between them is allegedly evinced in the theories’ predictions about retraction of assertion couched in the truth-rule framework.

MARZENA ŻEMEJDA-ZYBUR

Użyteczność hermeneutyki

Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie/ Uniwersytet Śląski w Katowicach

Hermeneutyka jest jedną z tych koncepcji, która ma swe źródło w rozważaniach filozoficznych i tą drogą została zaadoptowana na potrzeby prawa. Hermeneutyka oznaczać może specyficzną metodę interpretacji każdego tekstu i innych wytworów kulturowych (F.S.D. Schleiermacher, W. Dilthey), a po drugie, pewną filozofię określaną jako nauka rozumiejąca lub filozofia rozumienia (M. Heidegger, H.-G. Gadamer). Jej odłam - hermeneutyka prawnicza nawiązuje do obu tych nurtów i może być pojmowana bądź jako teoria interpretacji tekstów prawnych, bądź jako swoisty kierunek filozofii prawa. Zrozumienie np. tekstu prawnego, zinterpretowanie go, zawsze zawiera element twórczy, gdyż podmiot dokonujący wykładni ukształtowany jest przez określoną kulturę, uznaje określony system wartości, znajduje się w określonej sytuacji historycznej, a także ukształtowany jest w określony sposób przez swe najbliższe środowisko. Hermeneutyka doskonale zyskuje na znaczeniu, np. przy interpretacji klauzul generalnych, gdzie sama analiza językowa jest niewystarczająca. Metoda hermeneutyczna pozwala zatem w pełni uwzględnić związki tego, co ogólne, z tym, co konkretne, tego, co stałe, z tym, co zmienne, tego, co należące do sfery prawnej, z tym, co jest poza nią. To metoda hermeneutyczna łączy w pełni reguły wykładni językowej, funkcjonalnej i systemowej, niezbędne przy stosowaniu przepisów zawierających klauzule generalne. Także daje szerokie możliwości wykładni w kontekście przepisów unijnych, przy których sama wykładnia językowa, choćby z uwagi na niespójność poszczególnych tłumaczeń aktów prawnych na języki narodowe, nie jest wystarczająca. To wreszcie metoda hermeneutyczna pozwala na wydanie rozstrzygnięcia w przypadkach trudnych, gdy tradycyjne metody zawodzą.

Te i inne zastosowania hermeneutyki chciałabym w swoim wystąpieniu przedstawić.